

GŁOS KATOLICKI

TYGODNIK
POLSKIEJ
EMIGRACJI

15 V 1994

Nr 18 (1642) Rok XXXVI

FRANCJA 6,00 FF.

BELGIA 36 FB.

NIEMCY 1,80 DM.

"Jesteśmy traktowani wyjątkowo"

- Rozmowa z radcą do spraw integracji europejskiej w Paryżu
TOMASZEM ORŁOWSKIM

L. Bartowska: Jak się układała współpraca pomiędzy Francją a Polską na przestrzeni ostatniego roku?

T. Orłowski: Dzisiejsze relacje pomiędzy Polską a Francją trzeba ropicować w trzech płaszczyznach. Pierwszą jest dwustronna współpraca polityczna i tutaj będziemy włączali coraz częściej kwestie współpracy wojskowej. Drugą sprawą jest uzyskiwanie przychylności Francji dla naszego przyszłego członkostwa w Unii Europejskiej oraz Unii Zachodnioeuropejskiej. Trzecią płaszczyzną jest wymiana handlowa, a także współpraca kulturalna. Dwie pierwsze, dotyczą współpracy politycznej. Na czas wyborów we Francji uległy one rozluźnieniu. Odchodził rząd socjalistyczny. Później okazało się, że przed Francją stoją w pierwszym rzędzie problemy walki z jej wewnętrzną trudną sytuacją gospodarczą, wysokim bezrobociem i niezadowolaniem społecznym. Po wtóre, dosyć widoczne pęknięcia we współpracy francusko - niemieckiej, stały się przedmiotem naszych bardzo poważnych w tej chwili obserwacji. Po trzecie, niebezpieczna sytuacja w Afryce Północnej, gdzie Francja musi liczyć się nawet repatriacją dużej ilości Algierczyków, mających podwójne obywatelstwo, Francuzów mieszkających w Algierii lub wreszcie przyjęcia uchodźców algerskich. Mogą to być bardzo poważne ilości ludzi.

Pierwsze półrocze 1993 roku nie było zatem korzystne dla naszych stosunków. Natomiast dosyć duże ożywienie kontaktów nastąpiło dzięki działaniom ministra spraw zagranicznych Francji, A. Juppe,



foto.: St. Fredro-Boniecki

który złożył swoją pierwszą wizytę w Warszawie, w czerwcu 1993 r. Wynikiem tej wizyty było podjęcie inicjatywy, której celem jest przezwyciężenie braku bezpieczeństwa, odczuwanego w Europie Środkowej. Misja ta pozostaje w związku z propozycją premiera Balladura, by zwołać konferencję międzynarodową, która nadałaby stosunkom międzypaństwowym, szczególnie kwestiom granicznym, mniejszości narodowych i ich praw, charakter nieodwracalny. Te właśnie problemy składają się na pojęcie "Paktu Balladura", na temat którego ma się odbyć, nie dalej jak za miesiąc w Paryżu konferencja.

Ciąg dalszy na str. 2

W NUMERZE M. IN.:

- **TELEWIZJA W RODZINIE**
JAN PAWEŁ II O ZASADACH
KORZYSTANIA Z TV
(str. 4 i 5)
- **PORADY PRAWNE**
PRAWO PIERWOKUPU
MIESZKANIA LOKATORSKIEGO
W. DYŁĄG
(str. 6)
- **RUŚ**
ARTYKUŁ HISTORYCZNY
PROF. J. St. MYCIŃSKIEGO
(str. 7)
- **PAMIĘCI PROF. LEJEUNE**
SŁOWO JANA PAWŁA II
(str. 8)
- **WYZWANIA XXI WIEKU**
Z B.J. MARGUERITTE NA MARGI-
NESIE KONGRESU RODZINY
(str. 9)
- **NISZCZENIE PRZESZŁOŚCI**
FELIETON J. KLECHTY
(str. 10)
- **POLINFO**
O POLSCE NA MINITELU
J. PIETRZAK THEBAULT, G. PYSZ
(str. 11)
- **POLACY NA ZACHODZIE:**
ZWIAZEK TOW. KOBIECYCH;
PIELGRZYMKA DO LOURDES;
FUNDACJA JANA PAWŁA II
(str. 11, 12 i 13)
- **SPECJALNY CZAS...**
Z CYKLU "PUNKT WIDZENIA"
- Z PRZYMURZENIEM OKA -
PAWEŁ OSIKOWSKI
(str. 16)
- PROGRAM TV POLONIA
(16.05. - 22.05.)
(str. TV 1 i 2)

Z KRAJU



■ Premier W. Pawlak złożył przed Sejmem raport z działalności rządu. Premier oskarżył *Solidarność* o brak woli porozumienia i chęci kompromisu. NSZZ *Solidarność* zaprzeczył jakoby jego akcje strajkowe miały charakter polityczny. Raport W. Pawlaka mówi także o największym od 20 lat wzroście gospodarczym w kraju.

■ Polska i Litwa podpisały na okres 15 lat układ o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy. Litwa była ostatnim z naszych sąsiadów, z którym nie był jeszcze podpisany tego typu układ. Z okazji podpisania dokumentu wizytę na Litwie złożył Lech Wałęsa, który wystąpił m. in. przed Parlamentem w Wilnie.

■ Nominacje rządowe: ministrem finansów w randze wicepremiera został mianowany Grzegorz Kołodko; wiceministrem obrony narodowej - Danuta Waniek. Nowo powołani członkowie rządu są członkami postkomunistycznego Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

■ Konferencja Episkopatu Polski opowiedziała się za jak najszybszym ratyfikowaniem Konkordatu. Biskupi wyrazili ubolewanie, iż sprawa ratyfikacji Układu stała się przedmiotem walki politycznej między konkurującymi ugrupowaniami i partiami.

■ Pomimo podpisania w Koninie porozumienia pomiędzy ministrem przemysłu a górnikami kopalni węgla brunatnego, sytuacja strajkowa w kraju zaostrza się. Strajki w kopalniach zawieszono, ale *Solidarność* uważa, że nie zostały spełnione ogólnopolskie postulaty i zapowiada zaostrzenie akcji.

■ Krajowa Rada Radiofonii i TV przyznała 117 koncesji na lokalne stacje radiowe i telewizyjne. W Polsce, poza ogólnopolskim *PolSatem* będą działały 4 prywatne sieci telewizji lokalnej.

■ W dzień 1 maja, święto Józefa Robotnika odbyła się w Kaliszu II Ogólnopolska Pielgrzymka Robotników. List do pielgrzymów wystosował prezydent Lech Wałęsa.

■ Podczas pożaru Schroniska Brata Alberta w Krakowie zginęły 3 osoby.

Ciąg dalszy ze str. 1

Minister A. Juppé ze swej strony zaproponował, po swojej pierwszej wizycie, możliwość wejścia Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Zachodnioeuropejskiej: do organizacji, która uległa zapomnieniu na skutek monopolu NATO w zakresie bezpieczeństwa. Natomiast, od czasu likwidacji muru berlińskiego, upadku komunizmu, zmniejszeniu amerykańskiego zaangażowania wojskowego w Europie, zwłaszcza w Niemczech, oraz w związku z wejściem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w nową fazę, jaką jest budowa Unii Europejskiej, Unia Zachodnioeuropejska została reaktywowana jako organizacja planowania systemu bezpieczeństwa, a później wspólnej obrony państw członkowskich Unii Europejskiej.

Również uzyskaliśmy bardzo dużo podczas wizyty, która miała miejsce w listopadzie ub.r., gdy ministrowie spraw zagranicznych Francji i Niemiec spotkali się w Warszawie z min. A. Olechowskim i złożyli propozycję nadania Polsce i innym państwom Europy Środkowej statusu stowarzyszenia z Unią Zachodnioeuropejską. Spodziewamy się, że w maju, kiedy będzie następne zebranie Rady Ministerialnej UZE, zostanie zdecydowane przyznanie nam tego statusu. Zatem Francja wraz z Niemcami jest motorem naszego zbliżenia do struktur zachodnich.

L. B.: *Miesiąc temu złożył wizytę w Paryżu polski minister obrony pan Piotr Kołodziejczyk...*

T. O.: Nastąpiło kolejne zbliżenie. Obok spotkania i rozmów z francuskim ministrem obrony F. Leotardem, trzeciego dnia nastąpiło trójstronne spotkanie, z udziałem niemieckiego ministra obrony V. Ruche i razem zdecydowano, że takie spotkania odbywać się będą rokrocznie. Jest to więc budowanie nowej formy współpracy, która jak na razie przyjmuje charakter dosyć, wydawałoby się, ograniczony, bo jednego spotkania na rok. Ale są to początki, które zaczynają być coraz bardziej widoczne. Ogarniają coraz szersze pole działania.

Pozwalają na stwierdzenie, że Polska będzie mogła obrać drogę, być może lepszą, dochodzenia do Unii Europejskiej, szybszą od innych państw Europy Wschodniej. Drogę, na której razem z Francuzami, Niemcami, będziemy mogli prowadzić *dialog* nad przyszłością Europy. Określenie to może się wydać dziś przesadne lub nawet buńczuczne.

W rzeczywistości i Francja i Niemcy przeżywają kryzys tożsamości tej Europy, którą przez 40 lat budowały na zachodniej części kontynentu. Polska ze swoim

doświadczeniem historycznym i dojrzałością, która często jest gorzka, ma szansę odegrać istotną rolę w kształtowaniu nowej wizji Unii Europejskiej, która nie będzie tylko klubem dla ubogich.

L. B.: *Czy zostały podpisane wiążące umowy pomiędzy Francją a Polską, a dotyczące wspólnego szkolenia wojsk?*

T. O.: Francja już nam pomaga. Wielu polskich oficerów było szkolonych na terenie Francji w najlepszych szkołach wojskowych. Oficerowie polskiej Brygady Górskiej, która jest dopiero tworzona, zostali przeszkoleni przez oficerów francuskiej Dywizji Alpejskiej. Już w przyszłym miesiącu odbędą się wspólne ćwiczenia lądowo-morskie. Będą obecne okręty: francuskie i polskie.

L. B.: *Jak duże są tego typu operacje?*

T. O.: Obecny typ ćwiczeń nie ma na celu koordynacji działań zaczepnych, lecz maksymalne przygotowanie odpowiednio działających ludzi do prowadzenia wspólnych działań. Trzeba raczej pobudzać kontakty bezpośrednie i wchodzić w struktury współpracy obustronnej. Zdecydowano również, że niezależnie od tych ćwiczeń będą prowadzone ćwiczenia trójstronne. Polska kompania weźmie udział w ćwiczeniach brygady francusko-niemieckiej. Jest to wspólna brygada, która znajduje się w pobliżu granicy francusko-niemieckiej. I nie chodzi tu o ilość żołnierzy, lecz o zapoznanie się ze sprzętem. Nasze największe wydatki to nie szkolenie dywizji, lecz zakup dla niej sprzętu.

L. B.: *Koszt każdej operacji wojskowej jest duży?..*

T. O.: Minister Kołodziejczyk ma wszystkie powody, by bić na alarm. Współpraca wojskowa nie może opierać się jedynie na pomocy zewnętrznej. Owszem, pokój stwarza wrażenie, że każda złotówka wydana na wojsko jest złotówką straconą. Ta tendencja dominuje we wszystkich państwach demokratycznych. Wszędzie się uważa, że oszczędności można robić w wojsku, bo...wojny i tak nie ma.

Współpraca wojskowa, tak jak jest postrzegana przez naszych partnerów francuskich, jest z woli Francji oparta na przekonaniu potrzeby partnerstwa, czyli pewnej równości. W naszym interesie leży, by tę równość podkreślać. Francuzi nie oferują wszystkim państwom takich warunków, jak Polsce. Jesteśmy - proszę mi wierzyć - traktowani wyjątkowo.

Rozmawiała
Lilianna BARTOWSKA



LITURGIA SŁOWA

VII NIEDZIELA WIELKANOCNA,
ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 1, 15-17. 20a. 20c.-26

Czytanie z Dziejów Apostolskich

W owym czasie, Piotr powstawszy w obecności braci, a zebrało się razem około stu dwudziestu osób, tak przemówił: *Bracia, musiało się wypełnić Pismo, w którym Duch Święty zapowiedział przez usta Dawida o Judaszu. On to wskazał drogę tym, którzy pojmali Jezusa, bo on zaliczał się do nas i miał udział w naszym posługiwaniu. Napisano bowiem w Księdze Psalmów: "Urząd jego niech inny obejmie". Trzeba więc, aby jeden z tych, którzy towarzyszyli nam przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał z nami, począwszy od chrztu Janowego aż do dnia, w którym został wzięty do nieba, został razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania. Postawiono dwóch: Józefa, zwanego Barsabą z przydomkiem Justus, i Macieja. I tak się pomodlili: Ty, Panie, znasz serca wszystkich, wskaż z tych dwóch jednego,*

którego wybrałeś, by zajął miejsce w tym posługiwaniu i w apostołstwie, któremu sprzeniewierzył się Judasz, aby pójść swoją drogą. I dali im losy, a los padł na Macieja. I został dołączony do jedenastu apostołów.

DRUGIE CZYTANIE

1 J 4, 11-16

Czytanie z Pierwszego listu świętego Jana Apostoła

Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował, to i my powinniśmy miłować się wzajemnie. Nikt dotąd Boga nie oglądał. Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas i miłość ku Niemu jest w nas doskonała. Poznajemy, że my trwamy w Nim, a On w nas, bo udzielił nam ze swego Ducha. My także widzieliśmy i świadczylimy, że Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata. Jeśli kto wyznaje, że Jezus jest Synem Bożym, to Bóg trwa w nim, a on w

Bogu. Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam. Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim.

EWANGELIA

J 17, 11b-19

† Słowa Ewangelii według świętego Jana

W czasie ostatniej wieczerzy Jezus podniósłszy oczy ku niebu, modlił się tymi słowami: Ojciec Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno. Dopóki z nimi byłem, zachowywałem ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, i ustrzegłem, a nikt z nich nie zginął z wyjątkiem syna zatracenia, aby się spełniło Pismo. Ale teraz idę do Ciebie i tak mówię, będąc jeszcze na świecie, aby moją radość mieli w sobie w całej pełni. Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich zienawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego. Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem. A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie.

MÓWI JEDEN Z APOSTOŁÓW:

Wstępujemy z wiarą do Wieczernika. Jest cicho; wszyscy trwają jednomyślnie na modlitwie. Swoje miejsce zajął Szymon Piotr i Jan, i Jakub. Na miejscu Judasza-zdrajcy jest Maciej. Tak bardzo prosiliśmy Najwyższego, aby nam wskazał godnego następcę i zarazem świadka wszystkich wydarzeń, jakich dokonał Jezus. Z Maciejem jest nas więc Dwunastu. Pośród nas jest Maryja - Ukochana Matka naszego Pana. Jak Ona się modli! Jest naszą Nadzieją, bo teraz nie bardzo wiemy, co robić? Tak nam tęskno za Jezusem, tak bardzo chcielibyśmy ujrzeć znowu Jego Twarz. Z Nim było nam dobrze. Gdy długo wpatrywaliśmy się w niebo, gdy odszedł od nas na Górze Oliwnej - przyszli do nas aniołowie i pocieszyli nas, że Jezus znów do nas wkrótce powróci. Oh, jak powoli płynie czas.

Ale nie wolno nam stać beczynnymi, trzeba opowiadać innym to wszystko, co działał Jezus. On oświecił nasze umysły, abyśmy rozumieli wszystkie Święte Pisma, co zapowiadała Jego śmierć i chwałę. Tak my to wszystko dobrze znamy, tylko brak nam odwagi, aby iść do ludzi. I tyle aresztowań naszych uczniów, i takie trudne chwile nastąpiły. Dlatego zamknięte są drzwi do tego Świętego Miejsca Spotkania. Czekamy na Pocieszyciela z nieba, jak nam nakazał Jezus. Obiecał, że nie zostawi nas sierotami. I choć smutni jesteśmy, nasze serca przeczuwają radość, która zostanie nam dana z wysoka.

Na tym miejscu, pośrodku nas - przy stole - Jezus modlił się do Boga z taką miłością, jak dziecko zwraca się do ukochanego ojca. Mówił niezapomniane słowa: Abba - Tatusiu, a w każdym z tych słów była prawda, dobroć, piękno - wszystko! Ile razy więc zbieramy się tu na tym miejscu - wierzymy, że On jest z nami po wszystkie dni aż do skończenia świata. Dla nas

jest On coraz bliższy, coraz bardziej kochany i teraz już gotowi jesteśmy za Niego umrzeć. Piotrowi bowiem wszystko przebaczył! Jednego tylko pragnął, abyśmy Go więcej kochali niż inni.

Owego czwartkowego Wieczoru, przed swą Męką mówił nam, że już nie jesteśmy z tego świata, bo On nas wybrał. Jesteśmy Jego na zawsze, na zawsze i dlatego świat będzie nas nienawidził. Dziś to rozumiemy i wciąż patrzymy na dobrze zamknięte drzwi. Cezar taki okrutny, i Herod przewrotny i tyle wojen i niepokoju...Ale też Jezus prosił Ojca, by nas ustrzegł od złego. A jeśli Jezus prosi, to tego użyć nam Ojciec niebieski. Pamiętamy przecież modlitwę, którą nam zostawił jako wzór modlitwy - "Ojciec, nie pozwól, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zbaw ode złego".

Gdy więc Bóg jest z nami, któż wystąpi przeciwko nam? To więc, co dziś głosimy, nie jest naszym wymysłem. Myśmy to wszystko widzieli, tego dotykały nasze ręce, dlatego głosimy słowa Prawdy. Jezus bowiem modlił się za nas, abyśmy byli uświęceni w Prawdzie. Pewnie, że wejdą do nas wilki w owczej skórce i wielu zwiodą i poprowadzą na manowce, ale upominamy was, abyście słuchali tylko Apostołów i trwali w ich nauce. My bowiem zawsze głosimy Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego. Nic więcej!

Nasz Pan za nas umarł - Jego miłość nas uświęciła! Nasz Pan dla nas powstał z martwych - Jego prawda nas wyzwala! Niech Pan żyje na wieki i Jego Słowo wiecznie trwa - On nas prowadzi do źródeł wód żywych! A w tym co mówimy nie ma pychy, ani cienia zmienności. Jego Duch bowiem przyszedł do nas i przypomniał nam wszystko, co On Jezus działał i przekonał nas o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie.

Ks. Józef MUSIAŁ



ŻYCIE KOŚCIOŁA

■ Pod hasłem "Wartości ewangeliczne, kultura środków przekazu i odbudowa Europy" odbyło się od 6 do 10 kwietnia w Budapeszcie spotkanie biskupów odpowiedzialnych za środki przekazu w poszczególnych krajach Europy. Uczestnicy obrad zaproponowali, by przygotować sieć informacyjną o charakterze chrześcijańskim pomiędzy 32 krajami naszego kontynentu. Projekt ma być przedstawiony na najbliższej sesji Rady Konferencji Episkopatów Europy, która odbędzie się w maju. Sieć tworzyłoby siedem funkcjonujących już katolickich agencji informacyjnych: niemieckiej KNA, austriackiej Kathpress, polskiej KAI, szwajcarskiej KIPA, węgierskiej Magyar Kurir, włoskiej SIR i chorwackiej CIP. System mógłby być uruchomiony w przyszłym roku. Nowa agencja, z centralą w Rzymie, wydawać będzie codzienne serwisy w języku angielskim, niemieckim, włoskim i hiszpańskim. Otrzymywać je będą wszystkie środki społecznego przekazu, instytucje kościelne i świeckie oraz indywidualni prenumeratorki. Serwisy zawierać będą informacje z życia Kościołów lokalnych i poszczególnych państw oraz przedstawiać będą szeroko pojętą problematykę religijną.

■ Papież Jan Paweł II mianował 9 kwietnia br. dotychczasowego nuncjusza apostolskiego w Bagdadzie, Ks. abp Mariana Olesia, nuncjuszem apostolskim w Turkmenistanie, Uzbekistanie i Kazachstanie oraz delegatem apostolskim w Tadżykistanie i Kirgistanie. Arcybiskup Oleś rezydował będzie w stolicy Kazachstanu Alma Acie. Przez okres czteroletni (do 1992 r.) był on pronuncjuszem apostolskim w Kuwejcie. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż nominat jest pierwszym od 95 lat Polakiem, który został nuncjuszem apostolskim. Podczas dwóch wojen w Iraku Ks. abp Oleś świecił przykładem odwagi wszystkim: chrześcijanom i muzułmanom jako oddany duszpasterz i dyplomata, który nie opuścił swej placówki i cały czas dzielił los znajdującego się w bardzo trudnym położeniu Kościoła w Iraku, oraz powierzonych jego opiece wiernych.

Orędzie Papieża Jana Pawła II na XXVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu - we Włoszech obchodzony 15 maja.

Telewizja w Rodzinie

zasady prawidłowego korzystania

Drodzy Bracia i Siostry!

W ciągu ostatnich dziesięcioleci telewizja spowodowała gwałtowną rewolucję, która poważnie odbiła się na życiu rodzinnym. Dziś telewizja jest głównym źródłem wiadomości oraz informacji o sprawach aktualnych dla wielu rodzin. To ona kształtuje ich postawy i opinie, hierarchię wartości oraz wzory zachowań.

Telewizja może wzbogacić życie rodzinne. Może zbliżyć do siebie członków rodziny i zachęcić do solidarności z innymi rodzinami i całą wspólnotą. Może zwiększyć nie tylko ich wiedzę ogólną, ale także wiedzę religijną, pozwalając zrozumieć im Słowo Boże, umocnić tożsamość religijną, oraz zasilić ich życie moralne i duchowe. Telewizja może również oddziaływać degradująco na życie rodzinne, proponując negatywne wartości i wzorce zachowań, nadając programy pornograficzne czy obrazy brutalnej przemocy, zaszczepiając relatywizm moralny oraz sceptycyzm religijny, rozpowszechniając zdeformowane i poddane manipulacjom informacje dotyczące wydarzeń czy problemów bieżących, emitując reklamy, które odwołują się do niskich instynktów, gloryfikując zarazem fałszywe wizje życia, które uniemożliwiają realizację wzajemnego szacunku, sprawiedliwości i pokoju. Nawet wtedy, gdy nic nie można zarzucić samym programom telewizyjnym, telewizja może oddziaływać negatywnie na rodzinę. Może spowodować zamykanie się członków rodzin w ich własnym świecie, odcinając ich od autentycznych więzów międzyosobowych, może również dokonywać podziałów w łonie rodziny, czyniąc rodziców obcymi dla dzieci, czy alienując dzieci wobec rodziców.

Ponieważ odnowa moralna i duchowa całej rodziny ludzkiej powinna wywodzić się z autentycznej odnowy poszczególnych rodzin, temat Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu w roku bieżącym 1994 - *Telewizja w rodzinie - zasady prawidłowego korzystania*, jest całkowicie aktualny, szczególnie w trakcie Międzynarodowego Roku Rodziny, gdy świat poszukuje dróg prowadzących ku wzmocnieniu życia rodzinnego.

W tym Orędziu chciałbym szczególnie podkreślić odpowiedzialność rodziców mężczyzn i kobiet zatrudnionych w

produkcji telewizyjnej, autorytetów publicznych oraz tych, na których spoczywa troska duszpasterska i wychowawcza w Kościele. To w ich rękach znajdują się możliwości uczynienia z telewizji coraz bardziej skutecznego środka, pomocnego rodzinom w wypełnianiu ich zadania bycia siłą dążącą do odnowy moralnej i społecznej. Bóg powierzył rodzicom wielką odpowiedzialność niesienia pomocy swym dzieciom "w szukaniu prawdy i w życiu zgodnie z prawdą oraz w szukaniu dobra i szerzeniu go" (Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, 1993). W konsekwencji rodzice są zobowiązani kształcić u dzieci zmysł oceny "wszystkiego, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie" (Flp 4,8).

Z tej racji ponadto, że rodzice sami są telewidzami wyposażonymi w zmysł krytyczny, powinni uczestniczyć aktywnie w formowaniu u własnych dzieci przyzwyczajenia do takiego korzystania z telewizji, które by ich prowadziło do zdrowego, ludzkiego, moralnego i religijnego rozwoju. Rodzice winni sami dowiadywać się wcześniej o treści programów i na tej podstawie, dla dobra rodziny, dokonywać poważnego wyboru: oglądać czy nie oglądać. Pomocne w tym względzie mogą być oceny krytyczne dostarczane przez instytucje kościelne, inne grupy odpowiedzialne, czy oparte na zdrowych zasadach programy edukacyjne w mediach. Rodzice powinni również rozmawiać z dziećmi o telewizji, zachęcając je do odpowiedniego wyboru programów telewizyjnych pod względem ilości i jakości, jak również do dostrzegania i należytego oceniania etycznych wartości programów, leżących u ich podstaw, zgodnie z zasadą, że rodzina jest "środowiskiem stwarzającym najlepsze warunki do przekazywania wartości religijnych i kulturowych, które pomagają człowiekowi w ukształtowaniu swojej tożsamości" (Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, 1994.). Kształtowanie przyzwyczajenia w korzystaniu przez dzieci z telewizji sprowadza się niekiedy po prostu do wyłączenia telewizora; jest to lepsze przez wzgląd na szacunek dla innych członków rodziny, oraz ze względu na fakt, że oglądanie telewizji bez żadnych ograniczeń może być wręcz szkodliwe. Rodzice, którzy na dłuższą

metę traktują telewizję jako rodzaj elektronicznej niańki, rezygnują z wiodącej roli w wychowaniu własnych dzieci. Taka przesadna zależność od telewizji może utrudniać inne kontakty między poszczególnymi członkami rodziny, takie jak rozmowa, podział zajęć czy wspólna modlitwa. Mądrzy rodzice zdają sobie sprawę, że nawet dobre programy można zastąpić innymi źródłami informacji, rozrywki, wychowania czy kultury.

Aby się upewnić, że produkcja telewizyjna, będzie popierać prawa rodziny, rodzice winni okazywać swoje z troskaniem w tej dziedzinie na ręce dyrekcji i producentów mediów. Czasem może być pomocne łączenie się z innymi osobami w stowarzyszenia reprezentujące interesy rodzin wobec mediów, sponsorów, agentów reklamy czy autorytetów publicznych. Personel zatrudniony w telewizji - administracja i kierownictwo, producenci i dyrektorzy, kamerzyści i technicy - wszyscy oni mają poważną odpowiedzialność wobec rodzin, z których składa się większość widzów. Osoby pracujące w telewizji, w swym życiu zawodowym i osobistym, winni powziąć zobowiązanie względem rodzin, jako wspólnot przekazujących życie, wspólnot miłości i solidarności społecznej. Zdając sobie sprawę z wpływu jaki wywiera instytucja, dla której pracują, powinni oni promować zdrowe wartości moralne i duchowe oraz unikać "wszystkiego, co godziłoby w rodzinę, jej byt, stabilność, równowagę, szczęście", a odnosiłoby się do "erotyzmu lub przemocy, apologii rozwodów czy formowania postaw antyspołecznych u młodzieży" (Paweł VI, *Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 1969,2).

Żąda się często od telewizji, by przedstawiała trudne problemy: ludzką słabość i grzech oraz ich konsekwencje dla jednostki i społeczeństwa, niepowodzenia instytucji społecznych, w tym rządu czy instytucji religijnych; żąda się, by w programach stawiano poważne pytania nad sensem życia. Telewizja powinna je przedstawiać w sposób odpowiedzialny - nie dając się ponieść sensacji, w sposób wiarygodny dla dobra ogółu społeczeństwa, przestrzegając skrupulatnie prawdy. "Prawda was wyzwoli" (J 8,32) powiedział Jezus i, w ostatecznym rozrachunku, każda prawda znajduje swe uzasadnienie w Bogu, który jest źródłem naszej wolności i twórczości.

Działając zgodnie z odpowiedzialnością publiczną, przemysł telewizyjny powinien rozwijać i respektować kodeks etyczny zgodnie z obowiązkiem służenia potrzebom rodziny i promowanie wartości, które podtrzymują życie rodzinne. Rady

do spraw mediów masowych, złożone z osób związanych z produkcją jak i z ich odbiorców, wydają się bardzo pożądanym środkiem, mającym na celu uczynienie telewizji zdolniejszej do udzielania odpowiedzi na potrzeby jej publiczności. Na działających w służbie społecznej stacjach telewizyjnych, tych publicznych i tych prywatnych, ciąży odpowiedzialność społeczna. Nie mają one jedynie chronić interesów handlowych lub być instrumentami władzy czy propagandy dla elit społecznych, ekonomicznych lub politycznych. Istnieją one, by w całości służyć dobru społecznemu.

Ponieważ rodzina jest podstawową "komórką społeczną, państwo i inne instytucje winny podejmować odpowiednie środki, by jej bronić i zapewnić jej wszelką pomoc" (por. *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju*, 1994,5). Wynika z tego fakt, że autorytety publiczne winny wziąć odpowiedzialność za sprawy, które odnoszą się do telewizji. Kościół popiera wolność słowa i prasy, uznając znaczenie wolnej wymiany myśli i informacji (*Gaudium et spes*, 59). Równocześnie podkreśla, że "prawa jednostki, rodziny i społeczeństwa do życia prywatnego, do przestrzegania przyzwoitości publicznej i do ochrony podstawowych wartości życia" muszą być respektowane (*Papieska Rada d/s. Środków Społecznego Przekazu, pornografia i przemoc w mediach: odpowiedź duszpasterska*, nr 21). Zaanalizowano autorytety publiczne, by uporządkowały i wzmocniły kryteria etyczne odnoszące się do programów. Faworyzowałyby one wartości humanistyczne i religijne, na których opiera się życie rodzinne, a odrzucałyby wszystko to, co jest szkodliwe. One również powinny zachęcać do prowadzenia dialogu między producentami telewizyjnymi i publicznością, dostarczając struktur i odpowiedniego forum.

Instytucje związane z Kościołem służą również rodzinom, proponując formację w dziedzinie mediów, jak i ocen krytycznych filmów i programów. Tam, gdzie jest to możliwe, kościelne środki społecznego przekazu mogą także pomóc rodzinom, tworząc i upowszechniając programy dla rodzin lub promując ten typ programów. Konferencje Episkopatów i diecezje winny regularnie poświęcać część programu duszpasterskiego sprawom środków społecznego przekazu na rzecz "wymiaru rodzinnego" telewizji (por. *Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu Aetatis novae*, 21-23). Ponieważ zatrudnieni w telewizji pracownicy są zobowiązani do przedstawiania wizji życia szerokiej publiczności, w tym dzieciom i młodzieży, powinni korzystać z opieki duszpasterskiej

Kościół. Ta ostatnia może im pomóc ocenić zasady etyczne i religijne, które nadają pełny sens życiu ludzkiemu i rodzinemu. "Programy tego rodzaju winny polegać przede wszystkim na stałej formacji, która pomagałaby tym osobom - z których wiele szczerze pragnie wiedzieć co jest etycznie i moralnie godziwe, i zgodnie z tym postępować - w coraz pełniejszej realizacji norm moralnych w pracy zawodowej oraz w życiu prywatnym" (tamże, 19).

Oparta na małżeństwie rodzina jest jedyną wspólnotą osób, którą Bóg uczynił "naturalnym i fundamentalnym elementem społeczeństwa" (*Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, art.16,3). Telewizja i inne środki społecznego przekazu mają olbrzymią możliwość podtrzymywania i umacniania tej wspólnoty rodzinnej, jak również solidarności z innymi rodzinami i ducha służby społeczeństwu. Zdając sobie sprawę z udziału jaki telewizja, będąc środkiem komunikacji, pełni w życiu wspólnoty rodzinnej i międzyludzkiej, Kościół, sam będąc komunią w prawdzie i w miłości Jezusa Chrystusa, Słowa Bożego, korzysta z okazji Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu 1994, by zachęcić same rodziny, pracowników mediów i autorytety publiczne do dania pełnej odpowiedzi na szlachetny apel o utwierdzenie i promocję rodziny - pierwszej i najbardziej żywotnej wspólnoty w społeczeństwie.

Jan Paweł II
Watykan, 24 stycznia 1994 r.

JUBILEUSZE KAPŁAŃSKIE

Obchodzą:

Ks. GOŚCIELEWSKI Jerzy S.Chr.
10-lecie święceń 23.05

Ks. GOŹDŹ Andrzej S.Chr.
10-lecie święceń 23.05

Ks. RUCHAŁA Stanisław
10-lecie święceń 27.05

Ks. BUCZKOWSKI Zygmunt S.Chr.
25-lecie święceń 24.05

Ks. CHORZEMPA Jerzy S.Chr.
25-lecie święceń 24.05

Ks. BOJDA Jan S.Chr.
35-lecie święceń 23.05

Ks. Prał. REMBACZ Kazimierz
40-lecie święceń 27.05

Z tej szczególnej okazji, Rektor PMK we Francji, ks. pral. St. Jeż i redakcja "GK", przesyłają Jubilatom życzenia wielu łask Bożych i wszelkiej pomyślności.



LIST DO RODZIN OJCA ŚWIĘTEGO

Drogie Rodziny,

1. Obchodzony w Kościele Rok Rodziny stanowi dla mnie okazję, by zapukać do drzwi Waszych domów. Pragnę bowiem z Wami wszystkimi się spotkać i przekazać Wam szczególne pozdrowienie. Czynię to za pośrednictwem tego Listu, odwołując się do słów wypowiedzianych w Encyklice *Redemptor hominis* w pierwszych dniach mej Piotrowej posługi. Pisałem wtedy: *"Człowiek jest drogą Kościoła"*. To zdanie mówi naprzód o różnych drogach, jakimi chadza człowiek, ażeby równocześnie wyrazić, jak bardzo Kościół stara się uczestniczyć w radościach i nadziejach, a także w trudach i cierpieniach ziemskiego pielgrzymowania ludzi z tym głębokim przeświadczeniem, że to sam Chrystus wprowadził go na te wszystkie drogi: że On sam dał Kościołowi człowieka i równocześnie mu go zadał jako "drogę" jego posłannictwa i posługi.

Rodzina drogą Kościoła

2. Pośród tych wielu dróg rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą. Jest drogą powszechną, pozostając za każdym razem drogą szczególną, jedyną i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek. Rodzina jest tą drogą, od której nie może się on odłączyć. Wszak normalnie każdy z nas w rodzinie przychodzi na świat, może więc powiedzieć, że rodzinie zawdzięcza sam fakt bycia człowiekiem. A jeśli w tym przyjsciu na świat oraz we wchodzeniu na świat człowiekowi brakuje rodziny, to jest to zawsze wyłom i brak nad wyraz niepokojący i bolesny, który potem ciąży nad całym życiem. Tak więc Kościół ogarnia swą macierzyńską troską wszystkich, którzy znajdują się w takich sytuacjach, ponieważ dobrze wie, że rodzina spełnia funkcję podstawową. *Wie on ponadto, iż człowiek wychodzi z rodziny, aby z kolei w nowej rodzinie urzeczywistnić swe życiowe powołanie.* Ale nawet kiedy wybiera życie w samotności - to i tutaj rodzina pozostaje wciąż jego egzystencjalnym horyzontem jako ta podstawowa wspólnota, na której opiera się całe życie społeczne człowieka w różnych wymiarach aż do najrozleglejszych. Czyż nie mówimy również o "rodzinie ludzkiej", mając na myśli wszystkich na świecie żyjących ludzi?

POLSKIE SPRAWY

Bogdan DOBOSZ

➔ Mszą św. w Grodźcu Opolskim zakończyły się obchody Roku Sybiraka. Uroczystościom patronowali Prezydent RP. Lech Wałęsa i Prymas Polski Józef Kard. Glemp. Ksiądz Prymas dokonał koronacji obrazu Matki Boskiej Sybiraków, który po wojnie znalazł się w Grodźcu.

➔ W Kraju "1 maja" obchodziły: PPS, SLD i OPZZ. Uliczne manifestacje zostały zakłócone przez "heppling" z "Czerwonej Alternatywy". Dla rozdzielenia manifestantów użyto policji. W Warszawie manifestacja pierwszomajowa zgromadziła ok. 2 tys. osób.

➔ W Krakowie oficerowie z *Bundeswehry* rozpoczęli nauczanie swych polskich kolegów metod wychowawczych żołnierzy.

➔ Klub im. Bronisława Malinowskiego zorganizował bieg maratoński na trasie Gorzów - Monte Cassino. Zmieniający się na trasie biegacze mają do pokonania 2100 km. Przybycie lekkoatletów na Monte Cassino - 15 maja.

➔ Firmie *Polskie Nagrania* zadłużonej na 200 mld zł. grozi likwidacja. Przedsiębiorstwo jest posiadaczem m. in. nagrań wszystkich konkursów chopinowskich. W celu ratowania instytucji, Ministerstwo Kultury obiecało pomoc finansową z kredytów Wspólnoty Europejskiej.

➔ Polska piosenkarka Edyta Górniak zajęła 2 miejsce w Konkursie Eurowizji w Irlandii. Nasz reprezentant po raz pierwszy uczestniczył w tym konkursie telewizji europejskich. Polka "przegrała" jedynie z reprezentantami gospodarzy.

➔ Tylko co 25 rodzina na wsi posiada telefon. W miastach polskich średnia ta wynosi 10.

➔ Średnia cena wycieczki wakacyjnego wyniesie w tym roku w Polsce ok. 4 mln zł (ponad 1000 franków francuskich). Jest to suma o 30 procent wyższa niż w ubiegłym roku.

➔ Zwycięstwem 4:1, odniesionym nad drużyną Bułgarii, Polska przeszła do drugiej rundy tenisowego Pucharu Devisa.

PORADY PRAWNE

redaguje Wiesław DYŁĄG

Prawo pierwokupu mieszkania lokatorskiego.

Od wielu lat zamieszkuję małe studio w Paryżu. Niedawno dowiedziałem się, że właściciel nosi się z zamiarem sprzedaży tego mieszkania. Czy prawdą jest, że przysługuje mi prawo pierwokupu?

Prawo pierwokupu przysługuje lokatorowi jedynie w sytuacji, gdy właściciel mieszkania chce je sprzedać puste, wypowiadając w tym celu umowę wynajmu. W przeciwnym razie, właściciel może sprzedać mieszkanie dowolnemu nabywcy, który przejmie zobowiązania wynikające z istniejącej umowy najmu. Prawo pierwokupu nie dotyczy także sprzedaży mieszkania pustego, jeżeli kupcem jest krewny (do trzeciego stopnia włącznie) właściciela, wyrażający chęć osobistego zamieszkania przynajmniej przez dwa lata nabywanego lokalu.

Przebieg procedury wykupu mieszkania lokatorskiego.

(Ustawa z 6 lipca 1989, art. 15-II)
Właściciel informuje lokatora najpóźniej 6 miesięcy przed upływem umowy najmu, o zamiarze sprzedaży mieszkania,

podając cenę oraz inne warunki umowy. Lokator może w ciągu 2 miesięcy, jakie biegą od początku 6 miesięcznego terminu (czyli, jeżeli propozycja sprzedaży zostanie doręczona lokatorowi np. na 7 miesięcy przed upływem ważności umowy najmu, dysponuje on faktycznie okresem 3 miesięcy), zgłosić właścicielowi chęć nabycia zajmowanego lokalu. Umowa kupna - sprzedaży powinna zostać zawarta w ciągu następnych 2 lub 4 miesięcy (jeżeli kupujący zamierza starać się o uzyskanie kredytu). Nieskorzystanie z oferty wykupu równoznaczne jest z obowiązkiem opuszczenia mieszkania po upływie okresu wypowiedzenia. Jednak, w przypadku gdy mieszkanie zostało później sprzedane według warunków korzystniejszych dla kupującego, dotychczasowy lokator może żądać wejścia w prawa nabywcy. Jeżeli mieszkanie zwolnione przez lokatora w warunkach opisanych powyżej, zostało ponownie wynajęte, poprzedni lokator może żądać przed sądem reparacji udawadniając, iż właściciel użył wspomnianej procedury jako pretekstu w celu zerwania stosunku najmu.

PROGRAM TV POLONIA

od 16.05.1994 do 22.05.1994

PONIEDZIAŁEK 16.05.94

7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 Przyjemne z pożytecznym
8.00 "Niewiarygodne przygody Marka Piegusa" (2) - serial TVP dla młodych widzów
8.45 "Hrabina Cosel" (1): "Kamaryla" - serial TVP; reż. J. Antczak (powt.)
9.45 Blok programów edukacyjnych: Ojczyzna - polszczyzna; Ze skarbnicy folkloru; Wspólnota w kulturze
10.45 Pegaz - magazyn aktualności kulturalnych
11.15 Magazyn polonijny
12.00 Wiadomości
12.10 Proram dnia
12.15 "Polskie drogi" (1/11) - serial TVP; reż. J. Morgenstern (powt.)
13.40 Godzina muzyki: Camerata - 2
"Dedykacje: Karol Szymanowski - "Mity"
14.30 "Rodzina Kanderów" (3) - serial TVP
15.25 Śladami Oskara Kolberga: "Kurpie"
15.40 Spojrzenie na Polskę - program publicystyczny
15.55 Program dnia
16.00 Blok programów edukacyjnych: "Daniele" - film przyrodniczy; "Oflag II C - Woldenberg"
17.00 Teleexpress
17.15 "Rodzina Leśniewskich" (3) - serial TVP dla młodych widzów
17.45 Gość TV Polonia
18.00 Historia - współczesność
18.30 Gra - teleturniej
18.50 Z notatnika "Szpital nr 2" - reportaż
19.20 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.00 Wieczór kabaretowy Jerzego Kryszaka
21.00 Panorama
21.25 Gość TV Polonia
21.35 "Jan Serce" (8) - serial TVP
22.35 Prosto z Belwederu
23.00 Godzina muzyki: "Wielkie kreacje Kevina Kennera"
24.00 Panorama
0.05 Program na wtorek
0.10 XXX lat Studenckiego Festiwalu Piosenki (cz.2) - "Nie każdy może śpiewać"
1.05 Zakończenie programu

WTOREK 17.05.94

7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 Smoczek, czy grzechotka?
8.00 "Rodzina Leśniewskich" (3) - serial

TVP dla młodych widzów (powt.)
8.30 ośc TV Polonia
8.45 Wieczór kabaretowy Jerzego Kryszaka (powt.)
9.45 Blok programów edukacyjnych: "Daniele" - film przyrodniczy; "Oflag II C - Woldenberg"
10.40 Historia - współczesność
11.15 Prosto z Belwederu
11.30 Z notatniak: "Szpital nr.2" - reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Jan Serce" (8) - serial TVP (powt.)
13.15 Reporterzy "Dwójki" przedstawiają: "Życie lepsze niż śmierć"
13.40 XXX lat Studenckiego Festiwalu Piosenki (cz.2) - "Nie każdy może śpiewać"
14.30 godzina muzyki
15.30 Gra - teleturniej
15.55 Program dnia
16.00 Blok programów edukacyjnych: Architektura drewniana: "Nad brzegiem ruczaju"; Dzieje białej broni: "Mieczów ci u nas dostatek"
17.00 Teleexpress
18.00 Kalejdoskop kulturalny
18.30 Panie na planie - proram rozrywkowy
19.05 Film dokumentalny
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "Cyrograf dojrzałości" - film fab.; reż. J. Łomnicki
20.50 Gość TV Polonia
21.00 Panorama
21.25 Gość TV Polonia
21.35 "Blisko, coraz bliżej" (19 - ost.) - serial TVP; reż. Z. Chmielewski
23.00 Sejmograf
23.15 Polska dziś - program publicystyczny
0.15 Panorama
0.20 Proram na środę
0.25 Godzina muzyki: "Carmen inaczej"
1.10 Zakończenie programu

ŚRODA 18.05.94

7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 Gotowanie na ekranie
8.00 "Dom na głowie" (2) - serial TVP dla młodych widzów
8.45 "Cyrograf dojrzałości" - film fab.; reż. J. Łomnicki (powt.)
9.30 Pegaz - proram nowości kulturalnych
9.35 Gość TV Polonia
9.45 Blok programów edukacyjnych: Architektura drewniana: "Nad brzegiem

ruczaju"; Dzieje białej broni: "Lieczów ci u nas dostatek"
10.45 Kalejdoskop kulturalny
11.15 Sejmograf
11.30 Życie i historia: "Związani Sybirem" - reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Blisko, coraz bliżej" (19 - ost.) - serial TVP (powt.)
13.40 "Godzina muzyki polskiej: "Carmen inaczej"
14.30 Polska dziś - proram publicystyczny
15.30 Proram rozrywkowy
15.55 Program dnia
16.00 Blok programów edukacyjnych: Nie tylko siedem cudów świata: "Świątynia Matki Ziemi - Artemizjon"; Gwiazdne podróże prof. Marka Demiańskiego (cz.7); "Nasz sąsiad - Mars"; Z lamusa techniki: Kazimierz Prószyński
17.00 Teleexpress
17.15 "Paziowie" (1/5) - serial TVP dla młodych widzów; reż. G. Warchoł
18.00 Publicystyka kulturalna
18.30 "Z Polski rodem" - program publicystyczny
19.00 "Róbta co chceta" - program rozrywkowy
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "Ogłoszenie matrymonialne" - film fab. TVP; reż. Z. Chmielewski
21.00 Panorama
21.25 Gość TV Polonia
21.35 "W słońcu i deszczu" (1/7) - serial TVP; reż. S. Szyszko; wyst.: J. Kopaczewski, H. Bieniurski, W. Łuczycka
22.45 Relacja z obchodów 50 rocznicy bitwy pod Monte Cassino
23.25 Proram muzyczny
24.00 Panorama
0.05 Proram na czwartek
0.10 Sport na satelicie - filmowy program sportowy
1.05 Zakończenie programu

CZWARTEK 19.05.94

7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 Kwadrans na kawę
8.00 "Paziowie" (1/5) - serial TVP dla młodych widzów (powt.)
8.45 "Ogłoszenie matrymonialne" - film fab.; reż. Z. Chmielewski
9.45 Blok programów edukacyjnych: Nie tylko siedem cudów świata: "Świątynia Matki Ziemi - Artemizjon"
- Gwiazdne podróże prof. Marka Demiańskiego (Cz.7): "Nasz sąsiad - Mars"

Z lamusa techniki - Kazimierz Prószyński
 10.45 Publicystyka kulturalna
 11.15 Piosenki Muzycznej Jedynki
 11.30 Z Polski rodem
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Wśród i w deszczu" (1/7) - serial TVP (powt.)

13.40 Sport na satelicie - filmowy magazyn sportowy
 14.30 Relacja z obchodów 50 rocznicy bitwy pod Monte Cassino
 15.10 Filmy o Polsce
 15.55 Program dnia
 16.00 Blok programów edukacyjnych:
 -Bursztyn: "Blask oceanu"
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Dzieci z naszej szkoły" (odc.5 i 6) - serial TVP dla młodych widzów
 18.00 Historia - współczesność
 18.30 Program rozrywkowy: "Zulu Gula", "Tata, a Marcin powiedział"
 19.00 Ze świata - program publicystyki międzynarodowej
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Spotkanie z balladą - "Wielkie Łowy" (cz.2)
 20.45 Gość TV Polonia
 21.00 Panorama
 21.24 Gość TV Polonia
 21.35 Teatr TV: Jerzy Szaniawski - "Zegarek", reż. Andrzej Zakrzewski
 22.30 Bilans - magazyn rządowy
 22.45 Przegląd kulturalny
 24.00 Panorama
 0.05 Program na piątek
 0.10 "Tulipan" (5) - serial TVP
 1.15 Zakończenie programu

PIĄTEK 20.05.94

7.30 Panorama
 7.35 Powitanie
 7.40 Uszyj to sama
 8.00 "Dzieci z naszej szkoły" (odc.5 i 6) - serial TVP dla młodych widzów
 8.45 Program rozrywkowy
 9.45 Blok programów edukacyjnych:
 -"Kurpie - Puszcza Zielona"
 -Bursztyn: "Blask Oceanu"
 10.45 Historia - współczesność
 11.15 Bilans - magazyn rządowy
 11.30 Programy rozrywkowe: "Zulu Gula", "Tata, a Marcin powiedział"
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Ja, który mam podwójne życie, czyli dylemat Josepha Conrada" - film dokumentalny (powt.)
 13.15 Ze świata
 13.35 "Tulipan" (5) - serial TVP
 14.35 Przegląd kulturalny
 15.35 Program rozrywkowy
 15.55 Program dnia
 16.00 Blok programów edukacyjnych:
 -Ojczyzna - polszczyzna
 -Ze skarbnicy folkloru

-Wspólnota w kulturze
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Niewiarygodne przygody Marka Pieusa" (3) - serial TVP dla młodych widzów.
 18.00 Pegaz - magazyn aktualności kulturalnych
 18.30 Życie i historia: "Związani Sybirem" - reportaż
 19.00 TV Polonia proponuje
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Hrabina Casel" (2) - serial TVP
 21.00 Panorama
 21.25 Gość TV Polonia
 21.35 "Polskie drogi" (2) - serial TVP
 23.00 Życie nasze rodzinne - program publicystyczny
 24.00 Panorama
 0.05 Program na sobotę
 0.10 Godzina muzyki: "Polonia w Polsce"
 1.05 Zakończenie programu

SOBOTA 21.05.94

8.00 Powitanie
 8.10 Apteka na zdrowie
 8.50 TV Polonia proponuje
 9.10 Ziarno - program redakcji katolickiej
 9.35 Filmy polonijne
 10.20 Zaproszenie do Polski
 10.50 "Polskie ABC" - program dla dzieci
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.20 Teatr Rozmaitości: Janusz Krasiński - "Śniadanie u Desdemony", reż. Jan Buchwald
 13.10 Filmy przyrodnicze
 14.00 Wielka gra - teleturniej
 14.55 "Czterdziestolatek - 20 lat później" (7) - serial komediowy TVP
 15.25 Program dnia
 15.55 Transmisja sportowa
 16.45 Gość TV Polonia (sport)
 16.55 Transmisja sportowa (cd)
 17.50 Teleexpress
 18.05 Program rozrywkowy
 18.35 Magazyn polonijny
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Rodzina Kanderów" (4) - serial TVP
 21.00 Panorama
 21.25 Gość TV Polonia
 21.35 "Medium" film fab., reż. Jacek Koprowicz, wyk.: Władysław Kowalski, Michał Bajor, Grażyna Szapołowska, Jerzy Stuhr in.
 23.15 Magia i miłość - program rozrywkowy
 24.00 Panorama
 0.05 Program na niedzielę
 0.10 Widowisko publicystyczne
 1.05 Szansa na sukces - program rozrywkowy
 2.05 Zakończenie programu

CHORĄGIEW HARCEREK POCHODZENIA POLSKIEGO WE FRANCJI

ZAPRASZA DO:

domu wakacyjnego "Bałtyk"
 na week-endy, lub dłuższe wakacje.

od 2 lipca do 31 sierpnia 1994 r.

STELLA-PLAGE

(blisko Le Touquet Paris-Plage).

Wszelkich informacji udzielają:

p. Szczepanek

tel.: 21 67 63 51; 22 29 93 75
 (oprócz maja)

p. Karasińska

tel.: 21 67 01 64

p. Aghamalian-Konieczna

tel.: (16) 44 52 15 99

NIEDZIALA 22.05.94

8.00 Powitanie
 8.10 Programy katolickie
 8.45 "Medium" - film fab., reż. Jacek Koprowicz (powt.)
 10.15 Z pierwszej ręki - publicystyka międzynarodowa
 10.55 Transmisja krajowych uroczystości 200 rocznicy Insurekcji Kościuszkowskiej połączonych z centralnymi obchodami Świata Ludowego Racławice.
 13.15 Teatr dla dzieci: Kornel Makuszyński - "Awantury i wybryki małej małpki Fiki - Miki" (cz.2), reż. Jan Polewka
 14.15 "Czterdziestolatek - 20 lat później" (7) - serial komediowy TVP (powt.)
 15.10 "Ja, który mam podwójne życie, czyli dylemat Josepha Conrada" (cz.2) - film dokumentalny
 16.10 Program dnia
 16.15 Kino Familijne: "Plac pełen przyód" (5) - serial TVP dla młodych widzów
 17.00 Teleexpress
 17.15 Spojrzenie na Polskę - program publicystyczny
 17.30 Gość TV Polonia
 17.40 Telekino Wspomnień: "Janosik" (3) - serial TVP
 18.50 "Beata i Bajm" - program rozrywkowy
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Rodzina Kanderów" (5) - serial TVP
 21.00 Panorama
 21.25 Gość TV Polonia
 21.35 "Baryton" - film fab., reż. Janusz Zaorski, wyk. Zbigniew Zapasiewicz, Piotr Fronczewski, Małgorzata Pieczyńska in.
 23.10 "Grand - Prix" - program rozrywkowy
 24.00 Program na poniedziałek
 0.05 Sportowa niedziela
 1.05 Jazz: "To lubię - Dariusz Goczał"
 2.10 Zakończenie programu

R U Ś

Używamy często wyrażen takich jak: Białoruś, Ruś Czerwona, Ruś Czarna, Ukraina, do których można przyłączyć szereg innych np. Polesie, Wołyń, Podole, Pokucie, Kijowszczyzna, Zaporoże. Wszystkie dotyczą jednej przestrzeni etnograficznej, a mianowicie Rusi, której mieszkańcy, Rusini są w pewnym sensie pomostem między Rosjanami i Polakami, tak jak Katalonia (i z Barceloną, i z Perpignan) jest pomostem między Francuzami i Hiszpanami.

Jest jednak jedna bardzo ważna różnica: Francja, Hiszpania i Katalonia są krajami indoeuropejskimi i łacińskimi (wszystkie języki są tego samego pochodzenia: łacińskiego); Polska, Ruś i Rosja są krajami indoeuropejskimi i słowiańskimi (wszystkie języki są tam tego samego pochodzenia: słowiańskiego). A więc gdzie jest różnica między dwiema grupami? Odpowiedź nie jest trudna: trzy kraje łacińskie należą do Zachodu; w grupie słowiańskiej natomiast Polska należy do kultury zachodniej, podczas gdy i Rosja i Ruś należą do Wschodu. Być potomkiem kulturalnym Rzymu to zupełnie co innego niż być potomkiem kulturalnym Bizancjum.

Dwie kultury, dwie mentalności nie pozwalają łatwo na współżycie, na zrozumienie (pomyślmy o tym co się dzieje w byłej Jugosławii, gdzie Chorwaci i Słoweńcy należą do Zachodu, a Serbowie do Wschodu) z czego wynika, że w ciągu długich wieków stosunki polsko-rusko-rosyjskie były bardzo często skomplikowane, a nawet wrogie. Dodać wypada, że katolicy Polacy często uważali ruskich unitów za katolików drugiej klasy, a prawosławni Rosjanie za zwyczajnych zdrajców. Stosunki polsko-ruskie są przeto tematem trudnym.

Przed wszystkim nie zapominajmy, że Ruś była pierwszym chrześcijańskim i cywilizowanym krajem Europy Wschod-

niej, Kijów jest wychowankiem Bizancjum. Państwo ruskie powstało prawdopodobnie przed polskim, w dziewiątym wieku. Na przełomie IX i X wieku, panuje w Kijowie książę Włodzimierz Wielki, którego żona, Anna była siostrą cesarza bizantyjskiego i który przyjął chrześcijaństwo w roku 988. Gdy w roku 1054 zapanowało w Bizancjum prawosławie, stało się to samo w państwie ruskim. Ale mówienie "o państwie" ruskim nie jest rzeczą zupełnie właściwą, gdyż Rusini bardzo rzadko żyli w zgodzie i doprowadzali do jedności politycznej. Zasadnicze wydarzenia zaszły w wieku XIV: król polski, Kazimierz III Wielki przyłącza w roku 1340 do swego państwa Ruś Czerwoną, której głównymi miastami są: Halicz i Lwów. Niemal równocześnie, wielki książę Litwy Olgierd staje się władcą całej niemal reszty Rusi aż po Morze Czarne i niemal po mury Moskwy. A gdy w roku 1386 zostaje uroczyste założone państwo polsko-litewskie, prawie wszyscy Rusini żyją w granicach tegoż państwa. Kiedy mówi się o unii polsko-litewskiej nie należy zapominać, że chodzi o trzy narody i że cywilizacja i chrześcijaństwo są na Rusi dawniejsze niż na Litwie. Ponieważ pod względem kulturalnym i socjo-ekonomicznym Polacy stali wyżej, wyższe sfery ruskie polonizują się, podczas gdy polska szlachta kolonizuje olbrzymie i niemal puste obszary Wschodu.

Dochodzi wreszcie, głównie w XVII wieku, do dwóch wielkich konfliktów. Część Rusinów uznaje w Unii Brzeskiej władzę papieską zachowując jednak pewną odrębność. Ta częściowo nieudana unia nie zaimponowała ani katolikom, ani prawosławnym, ponadto, doprowadziła w państwie polsko-litewskim do istnienia trzech religii zamiast dwu i do częstych walk, czasem krwawych (śmierć męczennika świętego Józafa Kuncewicza).

Drugi konflikt dotyczy południowego wschodu Rusi, a więc kraju Kozaków. Ci ostatni regularnie najeżdżają i łupią

Z ROKU NA ROK

czarnomorskie posiadłości tureckie. Tatarzy, podlegający sułtanowi tureckiemu, najeżdżają w odwet południowo-wschodnie ziemie Polski i łupią je niemiłosiernie. Stąd długotrwałe wojny polsko-tureckie, których sprawcami nie są ani Polacy, ani Turcy i które właściwie nie powinny były mieć miejsca. Ale to nie wszystko.

Olbrzymie polskie dobra rozciągające się coraz dalej na południowy-wschód, zmniejszają regularnie tereny kozackie i, wskutek tego, anarchiczną "wolność" Kozaków. Boją się oni aby dla uniknięcia dalszych konfliktów z Turkami i Tatarami, nie chciano zamienić ich - Kozaków w pańszczyźnianych chłopów, darmowaną siłę roboczą przywiązaną do ziemi i nie mogącą wyprawiać się na Turków. Skutkiem tego jest słynny bunt Kozaków pod wodzą Chmielnickiego w połowie XVII wieku i, ostatecznie po krwawym Potopie, przejście ich pod władzę Rosji. Polska traci wówczas całą Ukrainę Zadnieprzańską wraz z Kijowem.

W artykule o Rosji, przypominałem, że car uważa się za głowę wszystkich prawosławnych, a więc za naturalnego władcę polskich Rusinów; stąd częste konflikty polsko-rosyjskie i strata dużych połaci ziem ruskich na północy (Smoleńsk).

Po trzecim rozbiórze (1795), wszystkie ziemie ruskie zlikwidowanego państwa polsko-litewskiego znajdują się w granicach Rosji z jednym tylko wyjątkiem: Ruś Czerwoną z Lwowem zagarnęła Austria, a termin "Galicja", pochodzący od miasta Halicza, pozwolił cesarzom wiedeńskim na zapomnienie o polskości nie tylko Lwowa, ale również Krakowa, Tarnowa, Przemyśla.

Jest chyba wyraźne, że w dziejach Polski nie można zapomnieć o Rusi i Rusinach, nawet mówiąc obecnie o Białorusi i o Ukrainie.

J. MYCIŃSKI

KSIĄŻKI

OD WYDAWCY:

Stanisław Kozanecki (ur. 1917), w czasie wojny więzień niemieckich obozów koncentracyjnych, po wojnie pozostał na Zachodzie, ukończył studia medyczne, osiedlił się w Belgii. Czynnie angażuje się w sprawy polskie, m.in. jako publicysta. Katolik, gorący patriota, człowiek wielkiego serca, niezmiernie dbały o obiektywizm opinii. Tym razem zabiera głos w kwestii ważnej i trudnej, zarówno na arenie światowej, jak i ściśle polskiej. Publikowana wypowiedź jest krótka,

może za krótka. Przecież tym kontrowersyjom poświęcono już niezliczoną ilość prac, we wszystkich językach świata. Niemniej na tych kilkunasty stronicach poruszone zostały - sprawy istotne.

Wypowiedź dr Kozanieckiego ujmuje spokojem i zrozumieniem.

Broszura ta kosztuje, wraz z przesyłką - 100 FB (20 FF, 2 funty, 3 \$). Dla Ameryki i Australii należy doliczyć 1 \$. Książkę można nabyć: porozumiewając się z redakcją Głosu Katolickiego (tel. (33.1)40.15.08.23) lub dołączyć dany banknot do listu (adres autora: rue Prinntemps 26, 1328 Ohain - Belgique, podając dokładny adres zwrotny) lub przesłać sumę na konto pocztowe autora - 000-1459517-55.

STANISŁAW KOZANECKI

ANTYSEMITYZM ANTYJUDAIZM ANTYPOLONIZM

źródła konfliktu

Instytut Historyczny
im. Romana Dmowskiego

HOŁD ZŁOŻONY PROF. JER. LEJEUNE

Profesor Jérôme Lejeune, światowej sławy genetyk, inicjator i przewodniczący Papieskiej Akademii "Pro Vita", zmarł rankiem 3 kwietnia, w Wielkanoc 1994 roku, w wieku 67 lat.

Papież Jan Paweł II wystosował w związku z tym specjalny list na ręce Jego eminencji, kardynała Jean-Marie Lustiger, arcybiskupa Paryża. List ten jest wyrazem hołdu i szacunku Ojca Świętego dla tego wybitnego uczonego, lekarza-chrześcijanina, obrońcy życia ludzkiego od poczęcia.

"Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie" (J 11, 25).

Te słowa nasuwają się, gdy stajemy wobec śmierci Profesora Jérôme Lejeune'a. Jeśli Ojciec Niebieski wezwał go z tej ziemi w sam dzień Zmartwychwstania Chrystusa, trudno w tym zbiegu okoliczności nie ujrzyć znaku. Zmartwychwstanie Chrystusa jest największym świadectwem danym Życiu, które jest mocniejsze od śmierci. Oświeceni tymi słowami Pana, w każdej ludzkiej śmierci widzimy jakby uczestnictwo w śmierci Chrystusa i w Jego Zmartwychwstaniu, szczególnie gdy ta śmierć ma miejsce w sam dzień Zmartwychwstania. Taka śmierć daje jeszcze mocniejsze świadectwo Życiu, do którego człowiek jest powołany w Jezusie Chrystusie. W całym życiu naszego brata Jérôme to wezwanie stanowiło linię przewodnią. Będąc biologiem, uczonym, pasjonował się życiem. W swej dziedzinie był jednym z największych autorytetów na świecie. Liczne organizacje zapraszały go na konferencje i zabiegały o jego opinie. Był szanowany nawet przez tych, którzy nie dzielili jego najgłębszych przekonań.

Pragniemy dzisiaj podziękować Stwórcy, "od którego wszelkie ojcostwo bierze swoje imię" (Ef 3,15), za szczególnie charyzmat Zmarłego. Trzeba mówić tutaj o charyzmacie, gdyż Profesor Lejeune umiał zawsze używać swej głębokiej znajomości życia i jego tajemnic dla prawdziwego dobra człowieka - i ludzkości i jedynie w tym celu. Stał się jednym z gorących obrońców życia, szczególnie życia dzieci nie narodzonych, które w naszej współczesnej cywilizacji jest tak często w niebezpieczeństwie, iż można myśleć o zagrożeniu zaprogramowanym. Dzisiaj groźba ta rozszerza się także na osoby w podeszłym wieku i na chorych. Ludzkie trybunały, parlamenty

wybrane demokratycznie uzurpują sobie prawo decydowania, kto ma prawo żyć - i przeciwnie, komu można to prawo odebrać, bez winy z jego strony. Na wiele sposobów nasz wiek doświadczył takiej postawy, zwłaszcza w czasie drugiej wojny światowej, a także po jej zakończeniu. Profesor Jérôme Lejeune w pełni podjął odpowiedzialność uczonogo, gotów stać się "znakiem sprzeciwu", bez względu na naciski permissywnego społeczeństwa i ostracyzm, którego był przedmiotem.

Stajemy dzisiaj wobec śmierci wielkiego chrześcijanina XX wieku, człowieka, dla którego obrona życia stała się posłannictwem. Jasne jest, że w sytuacji obecnej świata ta forma apostołstwa świeckich jest szczególnie konieczna.

Pragniemy dzisiaj podziękować Bogu, Autorowi życia, za wszystko kim był dla nas Profesor Lejeune, za wszystko co zrobił, by bronić godności każdego życia. Chciałbym szczególnie podziękować Mu za podjęcie inicjatywy utworzenia Akademii Papieskiej "Pro Vita". Członek Papieskiej Akademii Nauk od wielu lat, Profesor Lejeune przygotował wszystkie konieczne elementy tej nowej fundacji i został jej pierwszym prezesem. Jesteśmy pewni, że odtąd swą modlitwą do Mądrości Bożej będzie wspierał tę tak ważną instytucję, która po większej części jemu zawdzięcza swoje istnienie.

Chrystus mówi: "Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto wierzy we Mnie, choćby i umarł, żyć będzie...". Wierzymy, że te słowa wypełniły się w życiu i śmierci naszego brata Jérôme. Niech prawda o życiu będzie również źródłem siły duchowej dla Rodziny Zmarłego, dla Kościoła Paryża, dla Kościoła Francji i dla nas wszystkich, którym Profesor Lejeune pozostawił prawdziwe jaśniejące świadectwo swego życia jako człowieka i jako chrześcijanina.

Łączę się w modlitwie z tymi wszystkimi, którzy uczestniczą w ceremonii pogrzebowej, i wszystkim przesyłam, za pośrednictwem Kardynała Arcybiskupa Paryża, moje Apostolskie Błogosławieństwo.

Watykan, 4 kwietnia 1994 roku
Jan Paweł II, papież.



La génétique moderne se résume à un credo élémentaire qui est celui-ci: Au commencement il y a un message, ce message est dans la vie et ce message est la vie.

Une phrase, une seule, dicta notre conduite; l'argument qui ne trompe pas et qui d'ailleurs juge tout, le mot même de Jésus: "Ce que vous avez fait au plus petit d'entre les miens, c'est à moi que vous l'avez fait".

La Foi nous dit de respecter l'image de Dieu, l'Espérance nous aide à la protéger, la Charité juge tout.

Extraits des conférences du
Professeur Jérôme Lejeune

PROGRAM UROCZYSTOŚCI OBCHODÓW "DNIA POLSKIEGO" 50. ROCZNICY BITWY POD MONTE CASSINO - 18 MAJA 1994 ROKU

- do godz.9.00 - przybycie w rejon cmentarza uczestników uroczystości - grup kombatanatów, młodzieży - zajęcie miejsc w wyznaczonych sektorach.
- do 9.45 przybycie gości honorowych - przedstawicieli władz państwowych Polski i Włoch, członków komitetów honorowych i organizacji powołanych z okazji 50. rocznicy bitwy pod Monte Cassino.
- godz.9.50 - przybycie Prezydenta RP i przywódców innych państw.
- godz.10.00 - odegranie hymnów i podniesienie flag państwowych Polski i Włoch; zapalenie znicza; meldunek żołnierza II Korpusu PSZ; przemówienie Prezydenta RP; przemówienie Prezydenta lub przedstawiciela rządu Włoch.
- godz.10.30 - Uroczysta Msza św. odprawiona przez Prymasa Polski.
- godz.12.00 - modlitwy ekumeniczne.
- godz.12.20 - Apel poległych; salwa honorowa; złożenie wienców: Prezydent RP, inni przedstawiciele rządów, przedstawiciele Sejmu, Senatu i rządu RP, przedstawiciele WP, uczestnicy bitwy i przedstawiciele środowisk kombatanckich RP, przedstawiciele armii włoskiej, władze miasta Cassino, przedstawiciele armii alianckich - uczestników bitwy, przedstawiciele kombatanatów niemieckich; pobranie do urn ziemi z pola bitwy.
- godz.13.00 - wyprowadzenie pocztów sztandarowych; wyjście gości honorowych.
- godz.13.00 - 16.00 - zwiedzanie cmentarza, pola bitwy i pomników.
- godz.17.00 - wspólny obiad w Cassino.

19 Maja 1994 roku - RZYM

- Uroczystość złożenia wienca na Ołtarzu Ojczyzny - Groble Nieznanego Żołnierza w Rzymie przez delegację RP reprezentującą władze państwowe, wojskowe, żołnierzy II Korpusu PSZ, kombatanatów - godzinny poranne wg. ceremoniału uzgodnionego ze stroną włoską.
- Audjencja specjalna u Ojca Świętego Polaków uczestniczących w uroczystościach 50. rocznicy bitwy pod Monte Cassino - ok. godz.12.00 (wg. ustaleń Watykanu).

WYZWANIA XXI WIEKU

Rozmowa z red. Bernardem J. Margueritte

Jest pan obywatelem francuskim, przez szereg lat był pan korespondentem w Polsce, na XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny przyjeżdża pan ze Stanów Zjednoczonych. Gdzie jest pana dom?

- 30 lat pracuję jako dziennikarz, byłem korespondentem zagranicznym w Warszawie, w Wiedniu, trzy razy w Stanach Zjednoczonych. Kiedy wracam do domu pod Paryżem, czuję się trochę jak cudzoziemiec, choć moje więzi patriotyczne nie osłabły. Nasze "cygańskie wędrówki", związane z tym zmiany szkół dzieci, języków, komunikowania się, stylu życia, powodują, że jesteśmy rodziną otwartą. Ale po dłuższym pobycie za granicą, tęsknimy do Polski. Tu się czuję najlepiej. Nasz dom jest tam, gdzie urodziła się żona - w Warszawie. Wyjechałem na rok i trochę przedłużył się ten pobyt - jestem na Uniwersytecie Harvard, pomagam Amerykanom zrozumieć zmiany, jakie następują w Europie Środkowej. Przychodzi im to nie łatwo.

Obserwuje pan za Oceanem coś szczególnego w związku z problematyką rodziny?

- Byłem w Stanach Zjednoczonych w różnych okresach, ale nie widziałem takiej degradacji miast, bezrobocia, tak trudnej sytuacji rodzin. Niedawno jeszcze nie budziło to wielkiego zainteresowania, teraz na ten temat ukazują się publikacje, nawet w skrajnie prawicowej, zamkniętej na poglądy religijne i lewicowe, prasie. Zwraca się uwagę, że 30% ogółu dzieci, które przyszły na świat w 1991 r. w Stanach Zjednoczonych, urodziły niezażarte kobiety. Wśród ludności murzyńskiej 68% dzieci wychowują same matki. Biali idą tym śladem, 22% małych dzieci ma tylko matkę. Niski poziom wykształcenia, niskie dochody matek, tworzą fatalne warunki wychowania dzieci.

To jest odkrycie Stanów Zjednoczonych?

- Za rządów Reagana i panującego tam ostrego kapitalizmu nie zwracano uwagi na sprawy społeczne. Teraz analizuje się sprzężenia zwrotne między nimi i gospodarką, dostrzega się na przykład,

że gdy tak dużo matek samotnie wychowuje dzieci, zmienia się społeczeństwo. Rośnie przestępczość, liczba zabójstw, samobójstw. Od 1960 r. w USA 4-krotnie wzrosła liczba rozwodów, a 6 razy zwiększyła się liczba zabójstw. Mówi się więc, że jeśli nie nastąpi powrót do wartości, społeczeństwo upadnie. Ku zaskoczeniu republikanów, takie głosy podnoszą się także po stronie demokratów, amerykańskiej lewicy.

A jaka jest rola środków przekazu?

- Rozmawiałem niedawno z jednym z profesorów żydowskiego pochodzenia z Uniwersytetu w Bostonie, który atakował mnie mówiąc, że my, katolicy, zarezerwowaliśmy sobie walkę o obronę życia poczętego. A to, tłumaczył, dla Żydów stanowi zasadniczą sprawę, bo Talmud jest tu bezkompromisowy. Przyznał jednak, iż wiele winy w tej sprawie ponoszą bracia, którzy odgrywają ważną rolę w prasie. W World Street Journal, organie amerykańskiej finansjery, ukazał się artykuł znanego ekonomisty, który, jak kiedyś Tocqueville, stwierdził, że gdy nie funkcjonuje dobrze rodzina, zagrożona jest demokracja. Rodziny patologiczne, rozbite, biedne, nie uczestniczą w życiu publicznym, nie biorą udziału w wyborach. Nadto, wzrost patologii rodzi żądanie zwiększenia restrykcji ze strony władz.

Spółeczeństwo boi się samo siebie i woła o rządy silnej ręki?

- Żąda, aby państwo w sposób zdecydowany zapanowało nad sytuacją. Powiada się więc, że gdy nie nastąpi odwrócenie tendencji, wyrażającej się wzrostem liczby rodzin niepełnych, Stany Zjednoczone zmieniają się w państwo scentralizowane, autorytarne, z segregacją społeczną. Zaczyna się dostrzegać, że bez dobrze funkcjonującej rodziny nie ma ani szans rozwoju dla osoby ludzkiej, ani dobrze funkcjonującego społeczeństwa. Innymi słowy, stosunek do rodziny staje się właściwie kwestią wyboru cywilizacji, na co Ojciec Święty zwracał uwagę niezliczoną ilość razy. Zbigniew Brzeziński pisał niedawno, że Ameryka

zagrożona jest hedonizmem i materializmem, bo koncepcje hedonistyczne nadal są rozpowszechniane w prasie. Trzeba używać, pisze się, i wykorzystywać każdą chwilę. Teraz dochodzi do głosu i druga koncepcja, łatwiejsza dla ludzi wierzących. Mówi ona, że dopiero nadając sens swemu życiu, człowiek może doświadczać radości. W Stanach Zjednoczonych następuje powrót do religii. 42% Amerykanów mówi, że nawrócili się w ostatnich latach, odnaleźli sens życia. 90% podaje, że modlą się codziennie. Na Uniwersytecie Harvard, przedtem wolnomyślicielskim, jest kapelan. Studenci gromadnie przychodzą na Mszę św. To jest Polska 15 lat temu! W ciągu tygodnia na wydziałach, katedry zamieniają się w ołtarze, odprawia się Mszę świętą i nikomu nie przychodzi do głowy, że to jest sprzeczne z rozdziałem państwa od Kościoła.

Odwrotnie niż w Polsce?

- Wielu patrzy na Zachód i nie widzi kryzysu, który tam się dostrzega. Można powiedzieć, że za Oceanem wyrastają korzenie etosu Solidarności. Wśród młodzieży narasta przeświadczenie, że dla człowieka najważniejsza jest godność, nie bogactwa.

Co politycy mogą zrobić w sprawie rodziny?

- Mogą dostrzec, po części robi to prezydent Clinton, że sama gospodarka nie wystarczy, by Ameryka mogła wejść na tor rozwoju.

Jak łączyć sprawność gospodarki z zaspokojeniem potrzeb społecznych?

- To trudne pytanie, ale koła biznesmenów, w różnych krajach zastanawiają się nad tym. Na Kongresie również odbędzie się dyskusja na temat wyzwań XXI wieku. Wezmą w niej udział przedstawiciele biznesu: Zygmunt Tyszkiewicz i Zbigniew Niemcewicz. Cywilizacja XX wieku, który był wiekiem materializmów - Zachodu i Wschodu - umiera. Żaden nie dał ludziom szczęścia. Prócz wielu pytań na temat przyszłości, narasta przeświadczenie, że XXI wiek będzie stuleciem Ducha, albo go nie będzie wcale, jak mówił Andre Malraux. Nie wiemy, jak może wyglądać ten wiek Ducha, który przecież działa na świecie i w społeczeństwach.

Krystyna MROCZEK
za: SŁOWO-Dziennik Polski.

Zjazd Polonii z okolic Montpellier, Nîmes, Avignon, Alès, Aubenas, Montélimar w Abbaye St Michel de Frigolet, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego 22 maja 1994.

Na program Zjazdu złożą się:

- Msza św. dziękczynna za 25 lat kapłaństwa, celebrowana przez ks. Jerzego Chorzempę T.Chr., duszpasterza, w otoczeniu księży - gości o godz. 16.00 w Bazylice Opactwa.
- Akademia w sali św. Norberta.

Siostra Grażyna i pan Sławek pomogą nam śpiewać nasze piękne pieśni religijne i ludowe.
- Kolacja w restauracji Opactwa.

Prosimy o zgłoszenie się na ten posiłek. Udział w kosztach: 60 F od osoby. Tel.: 90.34.60.69. czasie Mszy św. przystąpi do I Komunii pięcioro dzieci. Serdecznie zapraszamy wszystkich Rodaków do wzięcia udziału w Zjeździe.

Rada Polskiej Misji Katolickiej
i ks. Jerzy CHORZEMPA - Orange

ZE ŚWIATA



■ Ministrowie spraw zagranicznych Polski, Węgier, Czech i Słowacji podpisali w Budapeszcie porozumienia czyniące za 4 lata terytoria wymienionych państw strefą wolnego handlu. Pierwsze zwolnienia celne, na przykład pomiędzy Polską i Węgrami, wejdą w życie już w lipcu i będą dotyczyły m. in. polskiej wódki i węgierskiego wina.

■ Przedstawiciele USA, Rosji i Unii Europejskiej powołali grupę kontrolną do spraw konfliktu w Bośni.

■ Pierwsze "symulacje" powybiorcze w Republice Południowej Afryki mówią o zwycięstwie komunizującego Afrykańskiego Kongresu Narodowego Nelsona Mandeli. Według pierwszych obliczeń Kongres uzyskał około 60 procent głosów.

■ Rada Bezpieczeństwa ONZ obawiając się "somałijskiej lekcji" nie zdecydowała się na wysłanie wojskowej misji pokojowej do Rwandy.

■ Łotwa i Rosja podpisały porozumienie o wycofaniu rosyjskich wojsk z terytorium Łotwy do 31 sierpnia tego roku. Rosyjska stacja radarowa ma prawo pozostać w tej nadbałtyckiej republice jeszcze przez 5 lat.

■ Jan Paweł II poddał się operacji stawu biodrowego po złamaniu nogi. Lekarze nie przewidują żadnych komplikacji zdrowotnych. Pobyt papieża w klinice Gemelli ma potrwać dwa, trzy tygodnie.

■ Rumuńskie gazety publikują listy agentów tajnej policji *Securitate*.

■ 240 osób zginęło w katastrofie lotniczej w Japonii. Podchodzący do lądowania *Airbus* tajwańskich linii lotniczych runął na ziemię.

■ Rosja odcięła dostawy prądu dla kaukaskiej republiki Czeczenii. Oficjalnym powodem są nieopłacone rachunki.

■ Po raz pierwszy od lat, w stolicy Kuby Hawanie odwołano 1-majowe pochody. Kuby nie stać już na organizowanie tego typu "uroczystości".

Niszczenie przeszłości

W grudniu 1981 roku gen. Wojciech Jaruzelski twierdził, że słuszność jego decyzji osądzi historia.

Po dzień dzisiejszy nie brak politologów, niekoniecznie proweniencji komunistycznej, którzy zgadzają się z teorią "mniejszego zła". Jako zasadniczy argument przedstawiają ówczesną sytuację na Kremlu. Do pierestrojki było jeszcze bardzo daleko, za granicą wschodnią Polski odnotowano ruchy wojsk, nawet dokumenty płk. Kuklińskiego zawierały informacje o moskiewskich naciskach na Jaruzelskiego itd.

Jaruzelski miał jedną szansę na tysiąc, aby wykazać, że ogłoszenie stanu wojennego było wyższą koniecznością. Ta szansa, kto wie, czy nie kryła się w dokumentach Biura Politycznego KC PZPR. Stenogramy z posiedzeń Biura na polecenie prezydenta PRL W. Jaruzelskiego zostały jednak zmielone w 1989 r. Zatem nie było w nich nic, co mogłoby choćby częściowo wybielić generała w czarnych okularach. Dokumenty zostały zniszczone, gdyż jedynie pognębiłyby jeszcze bardziej całą kompanię z PZPR. Gdyż wykazałyby jak pokrętna była polityka duetu Jaruzelski - Rakowski. Wykazałyby, że wszelkie teorie o skrzydle reformatorskim walczącym z partyjnym betonem, nie były niczym innym jak tylko walką o stołki, o władzę. Dokumenty zostały zmielone po to, aby świat nie poznał prawdy o autorach stanu wojennego.

Jest przy tym niegodnym nadużyciem ze strony Jaruzelskiego twierdzenie, że zniszczył dokumenty, aby uchronić przed historią informacje o dialogu partii z Kościołem Katolickim. Domniemanie, że przedstawiciele Kościoła w rozmowach z władzami PRL odegrali dwuznaczną rolę, daje podstawę do wysunięcia pod adresem Jaruzelskiego jednego z najpoważniejszych oskarżeń. Zniszczył, czy też wydał rozkaz zniszczenia po to, aby z za politycznego grobu ferować wyroki, zgodnie z wszelkimi zasadami bolszewizmu i stalinowskiego totalitaryzmu.

Niszczenie przeszłości to wypróbowana broń komunistów. Komuniści bojąc się

przeszłości na wszelki możliwy sposób próbują odwrócić od niej uwagę opinii publicznej. Te wszystkie propagandowe zwroty o nieodwracaniu się w tył po to, aby spokojnie budować przyszłość, są słowną pułapką mającą na celu otumanienie ludzi, zafałszowanie, zatupianie historii i życiorysów. Aktualni przywódcy lewicy postkomunistycznej sprawowali w PRL najwyższe stanowiska, byli odpowiedzialni za propagandę, gospodarkę i politykę. Milczenie nie zdoła przekreślić przeszłości. Zdają sobie wyśmienicie sprawę z tego skąd przyszli.

Dziś wzorem lat swojej młodości prowadzą czystkę personalną pod innym nieco hasłem niż w latach minionych. Dziś legitymację partyjną ma zastąpić tzw. doświadczenie. Na kluczowe dla procesu prywatyzacji stanowiska w radach nadzorczych powoływani są ci, którzy mają za sobą wieloletni staż pracy na stanowiskach dyrektorskich w PRL. Tak oto w III Rzeczypospolitej do łask wraca partyjna nomenklatura. Gdy trzeba, gdy przynosi to doraźną korzyść, pamięć o przeszłości funkcjonuje całkiem dobrze.

Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej Sejmu obecnej kadencji oczyściła z winy generałów Jaruzelskiego i Kiszczaka za zniszczenie dokumentów partyjnych. Zapadła decyzja polityczna. Zrozumiała o tyle, że wydali ją posłowie w większości rekrutujący się z korzeni komunistycznych. Uratowali b. przywódców przed postawieniem ich przed Trybunałem Stanu. Nie mogli jednak uratować ich przed sądem historii, ten będzie surowy. Jeszcze jedno. Sejm poprzedniej kadencji sprawę niszczenia dokumentów rozstrzygnął w Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej w sposób jednoznaczny. Czyn generałów uznano za przestępczy. Dziś sejmowa komisja anulowała ten wyrok.

Tak oto raz jeszcze możemy się przekonać, że powrót komunistów na czerwoną płachtę nie jest jedynie bajeczką, którą niektórzy rodzice straszą niegrzeczne dzieci.

Jerzy KLECHTA

3615 POLINFO CZYLI O POLSCE NA MINITELU

Choć minitel istnieje już we Francji od dziesięciu lat, obiegowe opinie o nim wcale nie są jednoznaczne. Jedni widzą w nim przede wszystkim "pożeracza pieniędzy" naiwnych, poprzez rozmaite gry czy obietnice szybkiego znalezienia pracy (szczególnie chwytliwe w okresie kryzysu...), inni środek służący do niezbyt godziwej rozrywki (sprawiają to wszechobecne plakaty reklamujące wszelkie "minitel rose"), jeszcze inni posługują się nim wyłącznie jako elektroniczną książką telefoniczną. Tymczasem minitel, jeden z nowocześniejszych środków komunikowania się, staje się bardzo popularny (w tej chwili we Francji funkcjonuje ponad sześć milionów aparatów), a to dzięki co raz różnorodniejszym jego zastosowaniom.

Pewno ku zaskoczeniu wielu czytelników, wśród masy kilkunastu tysięcy serwisów znajdujemy jeden, w całości poświęcony Polsce i jej obecności we Francji. 3615 POLINFO funkcjonuje od roku. Był pomysłem młodego lyońskiego przedsiębiorstwa GP Contact. Funkcjonuje on dzięki ścisłym kontaktom i życzliwości takich wiarygodnych źródeł informacji jak Biuro Rady Handlowego Ambasady Polskiej, polskie konsulaty, Instytut Polski w Paryżu.

Zajrzyjmy zatem do tej "magicznej skrzynki" i zobaczymy, co się w niej kryje. Przede wszystkim - serwis jest dwujęzyczny. Te same informacje można odczytać

po polsku i po francusku, zgodnie z życzeniem użytkownika. Takie obcojęzyczne serwisy to w minitelowym świecie ogromna rzadkość. Ekran głównego menu proponuje wiele rubryk i początkujący czytelnik może poczuć się zagubiony. Posłużmy mu zatem za przewodnik.

W rubryce konsularnej oprócz adresów polskich placówek konsularnych we Francji i francuskich w Polsce, znajdziemy podstawowe przepisy dotyczące Polaków we Francji. Rubryka pod hasłem "Wydarzenia polskie we Francji" oferuje wybór aktualnych imprez kulturalnych, działań stowarzyszeń itp.

Rozdział "Podróże" zawiera aktualny rozkład i cennik lotów, informacje o przejazdach autokarami oraz bank wolnych miejsc w samochodach. Pozwala on jadącemu do Polski własnym pojazdem znaleźć pasażera na wolne miejsce, a autostopowiczom - miejsce w samochodzie. "Użyteczne adresy i informacje" to adresy polskich stowarzyszeń, parafii, (udostępnione przez Polską Misję Katolicką), polskich wydawnictw, bibliotek, księgarni, szkół, kursów językowych, tłumaczy itp. Można tu też znaleźć aktualny kurs złotych, telefoniczne numery kierunkowe do blisko 3000 miejscowości w Polsce. Rubryka "ogłoszenia" jest gigantyczną tablicą ogłoszeń dla Polaków pragnących coś kupić, sprzedać, szukających przyjaciół czy pracy. Wtajemniczeni użytkownicy POLINFO

mogą korzystać z "Poczty elektronicznej", czyli prywatnych skrzytek pocztowych umożliwiających komunikowanie z odległymi korespondentami.

Osobny rozdział serwisu to "Donosy". Ta codzienna elektroniczna gazeta, skrót najświeższych informacji z Polski, redagowana na Uniwersytecie Warszawskim i przekazywana dotąd wyłącznie drogą komputerową, dzięki 3615 POLINFO stała się dostępna szerszemu gronu odbiorców. Aktualności gospodarcze, w tym cotygodniowy Biuletyn Ekonomiczny prosto z Polski dopełniają gamy proponowanych informacji.

Od czasu do czasu solidne informacje urozmaicone są konkursami o Polsce - tradycyjnymi nagrodami są m. in. bilety lotnicze do Polski. Po to, by spełniać swoją rolę informacyjną, serwis telematyczny musi być aktualny i możliwie pełny. W dużej mierze zależy to od nadsyłanych informacji: od stowarzyszeń, instytucji o organizowanych imprezach... Stąd apel o nadsyłanie takich informacji - wpisanie w odpowiednią rubrykę serwisu jest bezpłatne. A minitelowa informacja dotrze wszędzie, do najodleglejszego zakątka Francji. Wszelkie informacje i pytania można kierować pod numer telefonu: (16)78.84.17.24.; fax.78.03.58.40.

Joanna PIETRZAK THEBAULT
Grzegorz PYSZ

ZWIĄZEK TOWARZYSTW KOBIECYCH SPRAWOZDANIE Z WALNEGO ZJAZDU

W Bruay la Buissière w dniu 19 kwietnia b.r. odbył się 66 Walny Zjazd Związku Towarzystw Kobiety, na który przyjechało 76 Delegatek z Nord i Pas de Calais. Zjazd rozpoczął się uroczystą Mszą św. o godz. 11.00 w kościele pod wezwaniem św. Barbary. Mszę św. celebrował Kapelan Związku ks. Józef Przybycki w asyście ks. Antoniego Ptaszkowskiego, ks. Romana Podchorodeckiego oraz ks. Ryszarda Kaczora. Homilię wygłosił ks. Roman Podchorodecki, jej główną treścią były: moralne zasady w rodzinach chrześcijańskich. Mszę św. uświetniła muzyką organową miejscowa siostra zakonna Czesława. Delegatki wzmocnione Eucharystią i

Słowem Bożym, w pełni świadome swych zadań, udały się na obrady. Wraz z nimi udali się zaproszeni goście, wśród nich byli: Kapelan Związku - ks. Józef Przybycki, ks. Roman Podchorodecki, ks. Ryszard Kaczor, Prezes Związku Mężów Katolickich pan Wiktor Borgus, były dyrektor "Narodowca" - pan Michał Kwiatkowski i Prezeska miejscowego Bractwa Żywego Różańca pani Norek. Po złożeniu sprawozdań przez panią sekretarz i skarbniczkę przystąpiono do dalszych obrad. Ze sprawozdań wynika, że liczba członkiń maleje, lecz praca nie ustaje. Polki zawsze aktywne, pracują dla dobra Polonii francuskiej. Złożyły dar pieniężny w kwocie 5.000 FF na

odbudowę pomnika Latargette. W czasie obrad dokonano wyboru zarządu, którego skład jest następujący:

- Prezeska: Pani Helena Meger
- z-ca: Pani Janina Mocek
- Sekretarka: Pani Helena Desongnis
- z-ca: Pani Klara Ratajczak
- Skarbniczka: Pani Helena Chodyna
- z-ca: Pani Cecylia Madrak

W przerwie obrad spożyto smaczny obiad, który przygotowały miejscowe członkinie. Obrady zakończono w miłym nastroju przy dobrej kawie i wyśmienitym cieście. Należy tylko życzyć Polkom dalszej owocnej pracy.

Szczęść Im Boże.
H.D.

Rodzina Szkoła Miłości**119 PIELGRZYMKA POLAKÓW I RODZIN POLSKICH Z FRANCJI DO LOURDES**
4.08.94 - 9.08.94

Rok duszpasterski 1993 -1994, przeżywany jest w Kościele i w świecie jako Rok Rodziny. Dla nas Polaków, jest to przede wszystkim czas powrotu do wielkiej idei Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, uczynionych w imieniu Narodu przez Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Przypomnijmy niektóre z obietnic złożonych wtedy Bogurodzicy:

"Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady! Przrzekamy Ci, z oczyma utkwionymi w Żłóbkę Betlejemską, że odtąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia. Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kołyski równie mężnie, jak nasi Ojcowie walczyli o byt i wolność Narodu, płacąc obficie krwią własną. Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść, aniżeli śmierć zadać bezbronnym (...) Matko Chrystusowa i Domie Złoty! Przrzekamy Ci stać na straży nierozzerwalności małżeństwa, bronić godności kobiety, czuwać na progu ogniska domowego, aby przy nim życie Polaków było bezpieczne. Przrzekamy Ci umacniać w rodzinach Królowanie Syna Twego, Jezusa Chrystusa, bronić czci Imienia Bożego, wszczepiać w umysły i serca dzieci ducha Ewangelii i miłości ku Tobie, strzec prawa Bożego, obyczajów chrześcijańskich i ojczystych. Przrzekamy Ci wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi, bronić przed bezbożnictwem i zepsuciem i otoczyć czujną opieką rodzicielską."

Ojciec Święty Jan Paweł II w swoim Liście do Rodzin opublikowanym z tej okazji pisze: "Niech Rok Rodziny stanie się powszechną i nieustanną modlitwą "Kościołów domowych" i całego Ludu Bożego (...) Równocześnie modlitwa Roku Rodziny niech będzie odważnym świadectwem rodzin, które we wspólnocie rodzinnej znajdują spełnienie swego życiowego powołania: ludzkiego i chrześcijańskiego".

W czasie tegorocznej pielgrzymki będziemy się modlić o tę odwagę i moc świadectwa w każdej Polskiej rodzinie.

PROGRAM

od 4.08.1994 do 9.08.1994

Pielgrzymka organizowana jest pod patronatem Ks. Prałata Stanisława JEŻA - Rektora P.M.K.

CZWARTEK 4 sierpnia 1994

Godzina 14.00. Wyjazd z dworca Montparnasse (TGV)

godzina 19.25. Przyjazd do Lourdes
Rozlokowanie w hotelach - kolacja - wizyta w Grocie.

PIĄTEK 5 sierpnia 1994

Godzina 10.00. Msza Św. w Bazylice Różańcowej - przywitanie.

godzina 14.30. Konferencja o posłannictwie objawień w Lourdes w sali Hemicycle - z prawej strony Bazyliki Św. Bernadetty.

godzina 16.30. Procesja Eucharystyczna z błogosławieństwem chorych.

godzina 20.30. Różaniec przed Grotą i procesja ze świecami.

SOBOTA 6 sierpnia 1994

Godzina 6.30. Msza Św. przy Grocie.

Dzień wolny - wycieczki. Dla pozostałych w Lourdes:

godzina 16.30. Procesja Eucharystyczna z błogosławieństwem chorych;

godzina 20.30. Różaniec przed Grotą i procesja ze świecami.

NIEDZIELA 7 sierpnia 1994

Godzina 9.00. Udział w Międzynarodowej Mszy Św. w Bazylice Św. Piusa X;

godzina 14.30. Różaniec medytowany w sali Jana XXIII;

godzina 16.30. Procesja Eucharystyczna z błogosławieństwem chorych;

godzina 20.30. Różaniec przed Grotą i procesja ze świecami.

PONIEDZIAŁEK 8 sierpnia 1994

Godzina 7.00. Msza Św. w Bazylice Różańcowej;

godzina 10.00. Droga Krzyżowa;

godzina 16.30. Procesja Eucharystyczna z błogosławieństwem chorych.

godzina 20.30. Różaniec przed Grotą i procesja ze świecami.

godzina 22.00. Godzina święta w Bazylice Różańcowej.

WTOREK 9 sierpnia 1994

Godzina 7.00. Msza Św. w Bazylice Różańcowej - pożegnanie;

godzina 10.00. Spotkanie wszystkich Pielgrzymów w Domu Polskiego Pielgrzyma w Lourdes "Bellevue" - piknik;

godzina 15.00. Odjazd Pielgrzymki z Lourdes;

godzina 20.00. Przyjazd do Paryża - dworzec Montparnasse.

KOSZTY UDZIAŁU

Pociąg TGV + hotel z utrzymaniem: dla Grupy PARYŻ - 2.100F

Specjalna taryfa "rodzinna" - dla 1 lub 2 dzieci do lat 12 bezpłatny przejazd i pobyt w domu Polskiej Misji Katolickiej "Bellvue" (za pobyt płacą jedynie rodzice - zgłoszenia do końca maja).

Pielgrzymi z Północnej Francji dopłacają 200 FF za autobus, który przewiezie ich z Lens do Paryża i z powrotem.

Informacje i zapisy do 30 czerwca 1994 w parafiach polskich lub w Misji u Brata Władysława S.Chr. 263 bis, rue St Honoré 75001 Paris tel.:42.60.07.69. lub 42.61.17.05. fax: 40.15.09.64.

Wpłaty dokonać czekiem lub gotówką na adres:

Mission Catholique Polonaise

C.C.P. 1268 - 75 N. Paris

z zaznaczeniem:

"Pielgrzymka do Lourdes"

ZARZĄD ZWIĄZKU BRACTW RÓŻAŃCOWYCH
KOMUNIKAT

Zarząd Związku Bractw Różańcowych we Francji i ks. Dyrektor Jan Kuczaj serdecznie zapraszają Czcigodnych Księży, Szanownych Gości: Prezesów poszczególnych Towarzystw, wszystkie Delegatki Bractwa na Walny Zjazd i obchody 65. Rocznicy Związku, które odbędą się, pod przewodnictwem Rektora Polskiej

Misji Katolickiej Ks. prał. Stanisława Jeża, we wtorek 7 czerwca 1994 r. w Lens.

Msza św. o godz. 10.00 w kościele Millenium. Dalszy ciąg uroczystości w sali parafialnej - obrady i poczęstunek. Z nadzieją, że Szanowni Goście i Sympatycy raczą nas zaszczyścić swoją

obecnością, dodając całemu Związkowi i liczny Bractwom Różańcowym, rozsianym po całej Francji, otuchy do dalszej, owocnej pracy dla Boga, Królowej Różańcowej i całej Emigracji.

Serdecznie zapraszamy na ten Walny Zjazd.

Kwestionariusze proszę wysłać na adres sekretarki Związku: Konieczna Wanda - 195, rue de Dunkerque 62220 Carvin.

Wanda KONIECZNA

PRZYJACIELSKIE SPOTKANIE FUNDACJI JANA PAWŁA II WE FRANCJI

Tegoroczne spotkanie Stowarzyszenia Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II miało bardzo uroczysty charakter, gdyż święciliśmy dwa znaczące wydarzenia: jubileusz 25-lecia duszpasterzowania Jego Ekscelencji Ks. Bp Szczepana Wesołego, połączony z podniesieniem Jubilata do godności arcybiskupiej oraz 5-lecie istnienia naszej Fundacji na terenie Francji.

Nasze spotkanie rozpoczęło się Mszą Świętą, na początku której Ks. Superior Szymeczko, gospodarz Domu Św. Kazimierza, gdzie od 50 lat mieszkają Księża Oblaci, powitał w imieniu zgromadzenia: Ks. Abp Sz. Wesołego, księcia Michała Sapiehy wraz z małżonką, Ks. rektora PMK we Francji St. Jeża, Ks. rektora PMK w Belgii L. Brzezine, prezesa Fundacji we Francji dr B. Kapellę, prezesa Fundacji w Belgii p. Piotra Ładomirskiego oraz licznie przybyłych członków Fundacji.

Podczas uroczystej Mszy Św. kaplica w Vaudricourt rozbrzmiewała pięknymi pieśniami, wykonywanymi przez Chór Millenium z Marles-Les-Mines, pod kierunkiem P. Papalskiego. Okolicznościową homilię wygłosił Ks. Abp Sz. Wesoły, w której wskazywał na to, iż współcześnie więcej czasu poświęca się

złu niż dobru: *spójrzmy na gazety, kiedy próbują pisać o moralności, o jej pięknie, mało kto je kupuje. Więc muszą głosić "krew już od pierwszych stron".* Ludzie zaczynają tracić poczucie wartości. Ks. Abp apelował aby zamiast codziennie spędzać długie godziny przed telewizorem, to poświęcić przynajmniej piętnaście minut, pół godziny, na czytanie i refleksję wokół pism "naszego" Papieża, wokół jego nauki.

Po zakończeniu Mszy św. 105 osób udało się na drugą część uroczystego spotkania. Dr Kappela powitał honorowego gościa księcia Michała Sapiechę przybyłego z Belgii. Książę Michał jest potomkiem rodu, który od XIV wieku ufundował wiele kościołów i przyczynił się do założenia w Polsce kilku klasztorów. W swym wystąpieniu książę Sapieha nawiązał do trwającego Roku Rodziny. Mówił, iż dzisiaj kiedy oboje rodzice w rodzinach są zmuszeni pracować zarobkowo, należałoby zaapelować do polityków, do rządzących, aby stworzyć system "pensji"



dla jednego z rodziców, który poświęciłby się wychowywaniu własnych dzieci. Fundusz można by uzyskać z powstałych oszczędności na żłobkach, przedszkolach a nawet na więzieniach. Dzieci byłyby szczęśliwsze, pełniej i troskliwiej wychowywane, rzadziej popadały by w konflikty z prawem, więc rzadziej trafiałyby do więzień.

Po tych bardzo poważnych rozważaniach, zebrani poczęstowani zostali doskonałym obiadem przygotowanym przez Siostry z Vaudricourt. Wspólny posiłek urozmaiciła śpiewanymi "a capella" piosenkami p. Lucy Adam, znana wszystkim z audycji polskich radia paryskiego i ze śpiewów podczas Mszy świętych w kaplicy ośrodka Stella Maris.

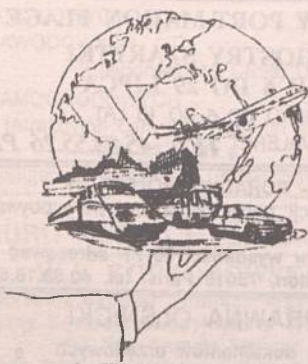
Wanda ZAMŁARA

ŚWIAT NALEŻY DO WAS

ZNIŻKI NA BILETY LOTNICZE

PARYŻ - WARSZAWA - PARYŻ

1 860 F*



PRZEJAZDY AUTOBUSEM

BILETY W OBYDWIE STRONY

od 810 F*

B.I.G.T.

BILETY KOLEJOWE ZE ZNIŻKĄ, TYLKO DLA POLAKÓW, WAŻNE WE WSZYSTKIE DNI I NA WSZYSTKIE LINIE KOLEJOWE DO POLSKI.

B.I.J.

BILETY KOLEJOWE ZE ZNIŻKĄ, DLA MŁODZIEŻY PONIŻEJ 26 LAT NA TERENIE CAŁEJ EUROPY.

B.S.E.

BILETY KOLEJOWE ZE ZNIŻKĄ, DLA UCZNIÓW I STUDENTÓW PONIŻEJ 26 LAT NA TERENIE CAŁEJ FRANCJI.

DODATKOWE USŁUGI WASTEELS

SPRZEDAŻ I REZERWACJA BILETÓW SNCF I WSZYSTKICH INNYCH EUROPEJSKICH LINII KOLEJOWYCH PRZYKŁADE BILETU.

JOKER TGV NORD

Lille 100 F Valenciennes 100 F

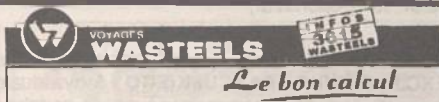
Roubaix 105 F Calais 120 F

ZASTRZEŻA SIĘ MOŻLIWOŚĆ ZMIAN CEN PO 26/09/93

WYNAJEM SMOCHODÓW

PO PRZYBYCIU DO POLSKI MOŻNA WYNAJAĆ SAMOCHÓD PRZEZ AGENCJĘ WASTEELS, OPLATA WE FRANCJI, A SAMOCHÓD DO DYSPOZYCJI, NA MIEJSCU, BEZ LIMITU KILOMETRAŻU..

* ZASTRZEŻA SIĘ MOŻLIWOŚĆ ZMIAN CEN OD 11-93



Jesteśmy do waszej dyspozycji, będziecie mile widziani w naszych agencjach **WASTEELS**

75002 Paris	(1) 42 61 53 21
5, rue de la Banque	
75005 Paris	(1) 43 26 25 25
113, boulevard Saint-Michel	
75005 Paris	(1) 43 36 90 36
8, Boulevard de l'Hôpital	
75006 Paris	(1) 43 25 58 35
6, rue Monsieur le Prince	
75009 Paris	(1) 42 47 09 77
12, rue La Fayette	
75011 Paris	(1) 49 29 99 27
91, Boulevard Voltaire	
75012 Paris	(1) 43 43 46 10
2, rue Michel Charles	
75012 Paris	(1) 43 45 85 12
3, rue Abol	
75012 Paris	(1) 40 04 67 51
193 à 197, rue de Bercy	
75016 Paris	(1) 42 24 07 93
6, chaussée de la Muette	
75016 Paris	(1) 45 04 71 54
58, rue de la Pompe	
75017 Paris	(1) 42 27 29 91
150, avenue de Wagram	
75018 Paris	(1) 42 57 69 56
3, rue Poulet	
75020 Paris	(1) 43 58 57 87
146, boulevard Mémorialmontant	
78000 Versailles	(1) 39 50 29 30
4 bis, rue de la Paroisse	
78500 Sartrouville	(1) 39 57 40 00
88, avenue Jean Jaurès	
92000 Nanterre	(1) 47 24 24 08
Univers. Paris X - Bât E - sortie RER	
93190 Livry-Gargan	(1) 43 02 66 11
17, boulevard de la République	
93200 Saint Denis	(1) 48 20 68 39
5, place Victor-Hugo	
93200 Saint Denis	(1) 42 43 84 73
15, place Victor Hugo	
93700 Drancy	(1) 48 95 92 92
68, av. Henri Barbusse	
94400 Vitry-sur-Seine	(1) 48 80 84 75
21, Avenue Paul-Vaillant-Couturier	
94500 Champigny sur Marne	(1) 47 06 19 75
38, av. Jean Jaurès	

Imprimé par les Voyages WASTEELS LIC A568 29/11/93

OGŁOSZENIA - KOMUNIKATY

GABRIELA MABRU-STEFANIAK

KANCELARIA ADWOKACKA W PARYŻU

PROWADZI WSZELKIE SPRAWY PRAWNE W ZAKRESIE
PRAWA HANDLOWEGO, CYWILNEGO I SPADKOWEGO

REDAGUJE I TŁUMACZY DOKUMENTY
W JĘZYKU POLSKIM I FRANCUSKIM

przyjmuje na umówione spotkania

95, rue de Monceau, PARIS 8e (M^o: Villiers)
tel.(1) 44.70.02.09; fax.(1) 42.93.46.83

Podróże do Polski

* **AMIGO - TOURIST**: autokarem do Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa, Rzeszowa. INFORMACJE I REZERWACJA: Paryż tel. 60.11.87.24. codziennie od 8.00 do 22.00.

* **BUS TOURISTIQUE SERVICE**. OD wtorku do niedzieli - Szczecin, Koszalin, Gdańsk; POLSKA POŁUDNIOWA: Zielona Góra, Wrocław, Kraków, Rzeszów, Kielce, Stalowa Wola, Łódź, Radom, Lublin. TEL.: 43.38.67.29.

* **VITESSE** - Licencjonowanym autokarem w klerunkach: Warszawa, Kraków, Rzeszów, (380FF; A/R-650FF). Tel. 48.05.00.66.

* **PARTNER - LEGALNIE** i najszybciej do Polski Południowej komfortowo mikrobusem Ford (nowy), przez Valenciennes. Już w 12 godzin w Olszynie. TEL.46.30.49.58.(po 18.00). ZAPRASZAMY.

* **AMIGO - TOURIST** - w niedzielę przejazd autokarem do: Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa. Cena 370F; A/R - 650F. Inf. i rez. Paryż tel.: 43.88.06.98 lub 47.39.88.26 codziennie (8.00-22.00). Zapraszamy!

* **AUTOKAREM** do Wrocławia, Katowic, Krakowa, Tarnowa, Mielca, Kolbuszowej, Rzeszowa, Stalowej Woli, Przemyśla. Odjazdy z Paryża i Aulnay s/Bois w czwartki i niedziele. Informacje: tel.48.79.03.10.

* **OAZA-TRANS** w Niedzielę autokarem do Zielonej Góry, Kalisza, Łodzi, Kielc, Radomia, Lublina. Informacja i rezerwacja: Paryż tel. 60.11.87.24. Codziennie od 8.00 do 22.00. Zapraszamy.

* **TRANS-EUROPA** TEL.45.84.76.93.

Polskie wędliny

* **MANOREK**, producent polskich wędlin poleca swoje wyroby na targu w Les Lilas w Aulnay s/s Bois, oraz w Saint Denis i Argenteuil. Informacje tel. 43.05.97.36. (repondeur).

Lekcje

* **INDYWIDUALNE** lekcje języka francuskiego. Tel.: 45.56.01.46.

* **LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO** - Indywidualne i grupowe (4-osobowe) dla początkujących i zaawansowanych, w godzinach rannych i wieczornych prowadzone przez profesora (dyplom na Sorbonie) - specjalista w nauczaniu j. francuskiego metodą audiolowizualną. Tel.43.36.38.33. Paryż V.

Polska piekarnia

* **POLSKA PIEKARNIA** zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vieille du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M^o St Paul lub Hotel de Ville.

Usługi

* **PORADY PRAWNE** - Wiesław DYŁĄG przyjmuje na umówione spotkania Tel:40.58.16.84; Fax:45.75.25.80.

* **PRZEPROWADZKI** oferuję - 39.98.87.85.

* **RZEMIEŚNIK** doświadczony - dekorator - usługi -46.67.34.98.

* **RENOWACJE MIESZKAN** w zakresie: elektryki, hydrauliki, malowania, tapetowania, stolarki, kładzenia filizów - prowadzi firma - sarl "BJP". Ceny konkurencyjne. Tel.43.88.06.98; fax.43.32.21.48.

Lokale

* **SPRZEDAM** lub wynajmę pół domu (piętro) pod Warszawą, wygodny, taras, ogród. 150000 FF/1500 FF. Tel.48.26.09.15.(Paryż).

Prace

* **ENTREPRISE DE BATIMENT** cherche representant-attache commerciale. Bilingue français - polonais souhaitable, experience exige. Tel.43.44.14.10. (de 13h a 18h).

* **ELEKTRYK** z praktyką, prawo jazdy, uregulowany pobyt. Poszukuje pracy. Tel. 39.79.99.94.

* **POSZUKUJĘ** mężczyzn z uregulowanym pobytom DO PRACY, dzwonić: od 14.00 do 20.00 - TEL.45.07.82.73.

* **TYGODNIK** polsko-francuski we Francji poszukuje współpracowników zamieszkałych w dużych skupiskach polonijnych (oprócz Paryża). Oferty tylko pisemne - FAX.40.26.72.64.

Sprzedam

AKORDEON - 120 basów; Tel.43.54.46.10.

UWAGA - UWAGA - UWAGA

2 NOWE LINIE FRANCJA - POLSKA

PARIS - Lille - Szczecin - Koszalin -
- Słupsk - Gdynia - GDAŃSK.

PARIS - Lille - Kalisz - Piotrków Trybunalski -
- Radom - Puławy - Lublin - ZAMOŚĆ.

* * *

W DALSZYM CIĄGU LINIE

PARIS - Lille - Poznań - Konin - Łódź - WARSZAWA.

PARIS - Lille - Zielona Góra - Wrocław -
- Opole - Gliwice - Katowice - KRAKÓW.

WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE
OFERUJE PAŃSTWU NASZE BIURO
W PARYŻU - POD NOWYM ADRESEM



93 Rue de Maubeuge
Metro: Gare Du Nord
75010 PARIS
tel. 42.80.95.60

BILLY MONTIGNY tel.(16)21.20.22.75
LILLE tel.(16)20.92.05.05

STOWARZYSZENIE POLSKICH KOMBATANTÓW ZAPRASZA NA ODCZYT ADAMA TOKARSKIEGO

"Postać gen. broni Wł. Andersa"

17 maja 1994, o godz. 18.30 w domu Polskiego Kombatanta
20, rue Legendre - 75017 Paris, M^o: Villiers lub Malesherbes;
tel.47.63.10.92.

POLSKI OŚRODEK WAKACYJNY "GWIAZDA MORZA"

376, rue Baillarguet; 62780 STELLA -PLAGE; tel.(16)21.94.73.65.

ZAPRASZA

do końca września: na wczasy, wycieczki, week-endy,
nocleg i 3 posiłki: dorośli -180 F.;

dzieci: do 2 lat - 35 F.; do 6 lat -90 F., do 12 lat -130 F.
tenis; mini golf, siatkówka, football, dyskoteka (bezpłatne)

KOLONIE LETNIE W PORT-MAHON PLAGE

ORGANIZUJĄ SIOSTRY SZARYTKI

W DNIACH: OD 6 DO 29 LIPCA

DLA DZIECI W WIEKU OD 6 DO 13 LAT.

ZAGŁOSZENIA: 119, RUE DE CHEVALERET TEL. 45.83.55.26 PARYŻ

Książka: FRANCJA - PORADNIK POLONIJNY

Podstawowe prawa Polaka we Francji: pobyt, praca, emerytura, obywatelstwo, adresy, itd. (obj. 182 strony).

Czek lub przekaz pocztowy w wysokości 50 FF adresować na:
Wiesław Dyłag 18, rue Nelaton, 75015 Paris, tel. 40.58.18.84.

KANCELARIA PRAWNA OLSNICKI

TŁUMACZ wszelkich dokumentów urzędowych
i prywatnych PORADY PRAWNE

ZAŁATWIA: tłumaczenia urzędowe, papiery do ślubu i naturalizacji, pełnomocnictwa, adopcje, kontrakty notarialne, spadki, sprawy sądowe we Francji i w Polsce, sprowadzanie dokumentów i rodzin, formalności konsularne, itp.

ETUDE OLSNICKI: Mile FAJANS

106, Rue Jouffroy - 75017 Paris - M^o Wagram
tel. 47.83.88.91. Przyjmuje: 9.00-12.00

DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!

POLKA
25, RUE ETIENNE DOLET
75020 PARIS - M° Ménilmontant
Tel. 43.49.51.85.

LICENCJONOWANE LINIE
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

z: Paryża, Lens, Douai, Valenciennes, Cambrai,
Reims, Metz, Freyming-Merlebach

do: GDAŃSKA, WARSZAWY, RZESZOWA, Poznań,
Sopotu, Grudziądz, Torunia, Bydgoszcz, Gniezna,
Zielonej Góry, Kutna, Konina, Białegostoku, Kielc,
Ostrowi Maz., Lublina, Puław, Radomia, Łodzi,
Wrocławia, Opola, Strzelec Op., Gliwic, Zabrze, Gdyni,
Bytomia, Chorzowa, Katowic, Krakowa, Tarnowa,
Stalowej Woli, Sandomierza, Tarnobrzega, Mielca,
Bielska-Białej, Czechowic, Pszczyny, Tych, Częstochowy.

WYJAZDY: CZWARTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

PACZKI DO POLSKI

Biuro otwarte od wtorku do soboty
od 10.00 do 12.00 i od 14.00 do 18.00
w niedziele: od 10.00 do 14.00

Tel. 43.49.51.85.
Siret 325 776 003



Copernic
La Pologne en direct
TRANSPORT

SERWIS EKSPRES (24 h chrono) - TRANSPORT DROBNICY
PRZEWÓZ MIENIA + SPRZEDAŻ H.T.
ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO, HI-FI.

PACZKI DO:

POLSKI (wyjazdy w każdą niedzielę)
UKRAINY, LITWY, ŁOTWY, ESTONII,
ROSJA - MOSKWA, ST. PETERSBURG (w promieniu do 50 km)
KRÓLEWIEC (część Rosji wcięty pomiędzy Litwą a Polską)

Paczki dostarczane są do rąk własnych za potwierdzeniem odbioru.

COPERNIC

6, Rue des Immeubles Industriels
75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION
Od 10.00 do 18.00 każdego dnia

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

Ks. KUREK Andrzej - RANGUEVAUX, HAYANGE, ALGRANGE
- NILVANGE, THIONVILLE - 1500 F
Ks. WASILUK Władysław O.M.I. - MAZINGARBE - 1310 F
KS. KAPELAŃSKI Marek - WITTELSHEIN - LANGEZUG - 550 F
KS. PROW. GUZIKOWSKI Jan S.Chr. - ABSCON - FENAIN 5040 F
KS. DOBROĆ Władysław S.Chr. - MONTIGNY EN OSTREVENT
- PECQUENCOURT - LALLAING - SESSEVALLE - 5300 F
PP. KLUCZNY Wiktorja - 350 F
MARCINIAK Edmund - 350 F
DUMORTIER Marcelle - 500 F
KAMIONKA Stefania - 100 F
ARCISZEWSKI Henryk - 500 F

Ofiarodawcom serdeczne: "Bóg zapłać"

Dalsze ofiary prosimy przysyłać pod adres:
Mission Catholique Polonaise 263 bis, rue St Honoré,
75001 PARIS wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS
lub czekiem i zaznaczając: "Na Tydzień Miłosierdzia"

PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO:

RADZISZEWSKA ANNA - 350 F
STYBE ANIELA - 400 F

Serdecznie dziękujemy Czytelnikom, którzy
wspierają finansowo nasz emigracyjny tygodnik.

BIURO UBEZPIECZEŃ

"BIRAU-MALISZEWSKA"

Wyspecjalizowane w ubezpieczeniach:

- ZDROWOTNYCH (Mutuelle oraz Dniówki)
 - LOKALOWYCH
 - ZAWODOWYCH (Responsabilité CMle, Decennale)
 - SAMOCHODOWYCH (Atrakcyjne ceny dla dobrych kierowców)
- Tel. 42.80.28.87.

Przyjmujemy wyłącznie na umówione spotkania.

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie
90, Rue Anatole France

92290 Chatenay Malabry - Tel. 46.60.45.51.
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris

Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU 4 MAJA 1994 r.

PRENUMERATA (ABONNEMENT)

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS
tel: 40.15.08.23

- ☐ Odnowienie abon. (renouvellement)
☐ Rok 250Fr
☐ Pół roku 130Fr
☐ Przyjaciele G.K. 350Fr

NAZWISKO:.....

IMIE:.....

ADRES:.....

TEL:.....

- ☐ Czekiem
☐ CCP (CCP 12777 08 U PARIS)
☐ Gotówką
☐ Przekazem pocztowym

GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:

263bis, rue St Honoré - 75001 PARIS
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:

Ks. Rektor Stanisław Jeż

Redaktor:

Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:

br. Władysław Szynakiewicz, Paweł Osikowski

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:

INDICA

27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 130 F, rok - 250 F

CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 800 FB, rok - 1500 FB

P. Bronisław Dejneka - Rue Jourdan 80

1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

Niemcy: pół roku - 43 DM, rok - 85 DM

Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 66

Głos Katolicki, Konto N° 7911 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 85593



SPECJALNY CZAS "ODSTRZAŁU"

(z przymrużeniem oka...)

Lud Paryża, ale i innych euroregionów, a także polonia świata, z dnia na dzień, pod wpływem silnie operującego słońca, musieli nagle "wyskoczyć z ciepłej, okrywającej wszystko odzieży i... zaczęli paradować z krótkimi rękawami wdychając "niebezpieczny" zapach bzu. Tegoroczny ostry "atak" wiosny jest równie nagły co wszechogarniający. I to jest właśnie okres zwielokrotnionego... niebezpieczeństwa egzystencjalnego, o czym należy lojalnie przestrzec wszystkich zatwardziałych zwolenników stanu kawalerskiego i zażarte emancypantki - "wolne" kobiety. Pośród szalejącego bezrobocia, gdzie indziej, szalejącej inflacji lub, przeciwnie, boomu gospodarczego nadszedł naturalny, żywiołowy czas "zagrożenia" normalną, taką zwyczajną miłością, taką między dwójgim ludzi. Swoją drogą, cóż za "dziwne", "staromodne" słowo w epoce szkolnych dystrybutorów prezerwatyw i "racjonalnej" eutanazji. Miłość, to brzmi...

niepoważnie, śmiesznie. Miłość, czy to brzmi także dumnie, jak człowiek? A mimo to, spośród najgorszych doświadczeń ludzkości, zła panoszącego się bez przeszkód i w majestacie prawa, zawsze gdzieś na wiosnę wylezie, wykiełkuje, wydawało się, że dawno zdeptana... delikatna, krucha miłość, taka prawdziwa między kobietą i mężczyzną. Ten "relikt" epoki ma jednak jakąś niebywałą siłę odradzania się, odtwarzania, przezwycięzania zła, egoizmu, ma siłę życia, obdarowywania się nawzajem życiem prawdziwym. Wiosną, kiedy wokół te wszystkie zielska zielenią się i rozkwitają w słońcu, to i "zatwardziały" z wierzchu człowiek mimochodem zaczyna się do tego dostrajać, bywa lepszy i... daje się niepostrzeżenie wciągnąć w tę odwieczną, bardzo przyjemną zresztą, pułapkę. Bo, że jest to podstęp losu, pułapka, które mogą skończyć się "dożywociem", to nie ulega żadnej wątpliwości. Tylko czy wiosną, kiedy "zwiewność" przyrody i... strojów podkreśla piękno natury, czy da się kogokolwiek przed tym przestrzec, przekonać z dystansu powagi wieku i wiedzy, że to na pewno potrzask i sidła, że to właśnie czas "odstrzału" niczego niespodziewających się "ofiara". Czy szczęśliwi młodością, wiarą w przyszłość, w prawdziwe, nieprzemijające uczucia, w miłość w końcu, odurzeni zupełnie urodą... budzącej się wiosną przyrody, zechcą słuchać zrzedliwych przestróg? Mam nadzieję, że nie zechcą. Gdyby jednak, to po czym poznać nadciągające nieuchronnie niebezpieczeństwo zakochania się, lub co jeszcze

gorsze(lepsze?), jak rozpoznać pierwsze objawy tej bardzo rozpowszechnionej i... nieuleczalnej choroby? A więc, przede wszystkim osobnik dotknięty "schorzeniem" staje się lekko "nieobecny" w swym dotychczasowym życiu, obniża się jego zdolność koncentracji uwagi na czymkolwiek innym niż to, co wiąże się ze sprawcą "porażenia". Poza tym, wzrok osobnika "zarażonego" tzn. zakochanego staje się "maślany" i mętny, a wygląd dziwnie schludniejszy. Często pojawiają się też nagle i niczym nie usprawiedliwione zainteresowania zupełnie nie praktykowanymi dotychczas aktywnościami, na przykład turystyką, tenisem, teatrem, astronomią czy piłką wodną. Dziwnym trafem, nowe hobby ofiary jest identyczne z tym uprawianym przez... , no właśnie, obiekt wdychań i budzących się uczuć. Na te wszystkie niepokojące objawy nakłada się utrata, zdrowego dotąd rozsądku wobec jednej jedynej osoby z otoczenia i wobec otaczającego wszystko pięknego świata. I wtedy może okazać się, że... jest już za późno, a człowieka "wolnego" dotychczas, ni stąd ni zowąd, spotykamy doprowadzonego do... ołtarza. Pamiętajmy, nie należy nigdy próbować leczyć takich uśmiechniętych nieszczęśników "zainfekowanych", szczęśliwych swą miłością. Przecież i nam przytrafiła się lub przytrafi którejś wiosny ta ludzka przypadłość i wtedy chuchajmy na nią i pielęgnumy ją, jak skarb. Jak mówią pocieszając się, ci już szczęśliwi - *żeńcie się, dlaczego ma wam być lepiej niż nam.*

Paweł OSIKOWSKI

POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

Wszystkie dane wskazują na to, że gospodarka polska znajduje się na najlepszej drodze. W roku 1993, odnotowała wzrost zarówno produkcji o 18%, jak dochodu na głowę mieszkańca o 4%. Jest to poziom, którego pozazdrościć jej mogą nawet zachodnie kraje Europy. Teraz chodzi przede wszystkim o to, aby stan ten utrzymać, albo wręcz polepszyć. Często w związku z tym pojawia się pytanie o udział obcego kapitału w polskiej ekonomii. Czy jest on dla niej korzystny, czy też wpływa hamująco na działalność produkcyjną przedsiębiorstw czysto polskich? Przyjrzyjmy się na przykład efektom współpracy polsko-francuskiej. W roku 1990, powstała joint-venture Polkoloru z Thompsonem. Narodziła się druga firma produkująca lampy elektronowe dla telewizji. Można śmiało powiedzieć, że przedsięwzięcie uratowało oba zakłady. Pracownicy Polkoloru w Piasecznie pod Warszawą w większości znajdowali się na technicznym bezrobociu, a Thompson też nie radził sobie zbyt dobrze. Podjął jednak

ryzyko i zainwestował 35 milionów dolarów w unowocześnienie polskiego partnera i w przejście 3250 z 4500 już zatrudnionych pracowników. Produkcja rozpoczęła się w 1991 roku, dosyć nieśmiało. W ciągu ostatnich 3 lat, praktycznie potroiła się. Thompson dorzucił do interesu jeszcze 100 milionów dolarów i stał się pierwszym, francuskim inwestorem w Polsce. Liczba zatrudnionych rosła regularnie i osiągnęła dzisiaj niemal poziom z końca lat 80-tych. Pracownicy Thompsona-Polkoloru zarabiają zdecydowanie lepiej niż osoby pracujące w zakładach czysto narodowych. Średnia krajowa wynosi mniej więcej 1200 franków miesięcznie. W Piasecznie, płaci się natomiast 1800 franków. Produkcja jest najwyższej jakości. Brytyjscy inspektorzy, znani z ogromnych wymagań, przyznali ostatnio spółce znak doskonałości, na który zasłużył sobie jest bardzo trudno. Ten pozytywny obraz psuje jedna tylko sprawa: zawiedzione nadzieje na wyjście na rynki wschodu. W początkowych założeniach, produkcja Polkoloru-Thompsona sprzedawana miała być w połowie na zachód, a w połowie na wschód. Bałagan w Rosji, podział Czechosłowacji i wojna w

Jugosławii, pokrzyżowały te plany. Zamiast planowanych 50% na rynek wschodnioeuropejski trafia tylko 30% produkcji. 1/4 z tych 30% znajduje nabywców w Polsce. Francuzom Thompson nie wystarcza. Mają w Polsce ogółem 19 przedsiębiorstw typu joint-venture, ale pod względem zainwestowanego kapitału są na 6 miejscu, po Stanach Zjednoczonych, Włoszech, Holandii, Niemczech i Austrii. Generalnie i nieustannie od 4 lat uważa się, że ten stan rzeczy spowodowany jest strachem biznesmenów francuskich przed polskimi warunkami i ewentualnymi niespodziewanymi zmianami politycznymi. Nowa postkomunistyczna ekipa rządząca Polską opowiedziała się co prawda za dalszym zachęcaniem obcego kapitału do inwestycji w Polsce, tu i ówdzie słychać jednak głosy przeciwne. Francuscy przedsiębiorcy, zainteresowani współpracą z Polską na razie zniechęceni są do podejmowania na zapowiadany na ten rok szeroko zakrojony program prywatyzacji. Z pewnością mają rację. Wypada im życzyć, aby w tym oczekiwaniu, znowu nie zostali uprzedzeni przez Niemców i Austriaków...

Anna RZECZYCKA-DYNDAL